DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 3. Sobota, 4 (16) Stycznia. 1869 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach —Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia w Dzienniku, a nieumieszczane, zachowują się trzy tygodnie, a następnie zostają niszczone.—Artykuły w razie potrzeby skracają się i przerabiają. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się, odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 6.

Prenumerata w Warszawie rocznie rubli srebrem 8. — Półrocznie rubli srebrem 4 —Kwartalnie rubli srebrem 2.—Miesięcznie kopiejek 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kopiejek 5 —Numer pojedynczy kopiejejek 5.—Na prowincji w urzędach pocztowych w Guberniach Królestwa, Rocznie rubli szebrem 10. - Półrocznie rubli srebrem 5.—Kwartalnie rubli srebrem 2 kopiejek 50.—Miesięcznie kopiejek 92.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

Najwyższy Ukaz z dnia 7 listopada 1868 r., Najmiłościwiej nadający posiadaczowi majoratu Grotniski w powiecie stopnickim, w takież posiadanie część lasu z podleśnictwa tureckiego i leśnictwa łaznowskiego, z czystym rocznym dochodem 1,000 rsr.,— zamieszczony był w wczorajszym (2-im) numerze *Warsz. Dniew.*

Ukaz Jego Cesarskiej Mości, Samowładcy Wszech Rosji, z Rządzącego Senatu *do Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.*

W skutek Imiennego Najwyższego Jego Cesarskiej Mości Ukazu do Rządzącego Senatu w dniu 5 Lipca r. b. 1868, za własnoręcznym Najjaśniejszego Pana podpisem wydanego, w którym wyrażono:

„Zatwierdziwszy rozpoznaną w Radzie Państwa nową taryfę celną do handlu Europejskiego, i przesyłając tę taryfę Rządzącemu Senatowi, Rozkazujemy:

I. Nową taryfę wprowadzić w wykonanie tak w Cesarstwie jako i w Królestwie Polskiem od dnia 1-go Stycznia 1869 roku.

II. Z wprowadzeniem nowej taryfy w wykonanie, zaprzestać przy handlu Europejskim pobierania ustanowionych Ukazami z d. 14 Marca 1858 i z dnia 30 Grudnia 1861 r. dwóch dodatkowych do cła opłat pięcioprocentowych.

III. Poruczyć Ministrowi Finansów wniesienie do Rady Państwa dla rozpoznania i zatwierdzenia w ogólnym porządku prawodawczym przedstawienia względem zastosowania nowej taryfy do portów morza Czarnego w Kraju Zakaukazkim.

Rządzący Senat w celu wykonania tego nieomieszka wydać właściwego rozporządzenia.

Rządzący Senat polecił: W celu wprowadzenia w wykonanie niniejszego Najwyższego Jego Cesarskiej Mości Rozkazu i taryfy poruczyć Ministrowi Finansów wydanie właściwego rozporządzenia, o czem tegoż Ministra zawiadomić przez Ukaz, a dla wiadomości i należytego w czem kogo dotyczeć może wykonania, z dołączeniem drukowanych egzemplarzy taryfy, zawiadomić Jego Cesarską Wysokość Namiestnika Kaukazkiego, Namiestnika w Królestwie Polskiem, Ministrów i Głównozarządzających oddzielnemi Wydziałami, jednych—przez Ukazy, a drugich—przez przesłanie do akt Naczelnego Prokuratora 1-go Departamentu Rządzącego Senatu kopji postanowienia Senatu; również dać wiadomość przez Ukazy: Komitetowi Urządzającemu w Królestwie Polskiem, wszystkim Jenerał-Gubernatorom, Gubernatorom Wojennym, Gubernatorom, Zarządom Gubernjalnym, Okręgowym i Wojskowym, Izbom Sądowym: S.-Petersburgskiej, Moskiewskiej, Charkowskiej i Tyfliskiej, i wszystkim innym podległym Rządzącemu Senatowi, Władzom i osobom Urzędującym; Najświętszemu zaś Rządzącemu Synodowi, wszystkim Departamentom Rządzącego Senatu i Ogólnemu Ich Zebraniu zakomunikować odpisy, Departamentowi Ministerstwa—kopję postanowienia, a Kantor Drukarni Senatu uwiadomić dla wydrukowania według ustanowionego porządku.

Dnia 13 Lipca 1868 r.

Членъ-Завѣдывающій дѣлами Учредительнаго Комитета,

Сенаторъ *Соловьевъ.*

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Быть по сему".

W Carskiem Siole,
dnia 5 Lipca 1868 r.

OGÓLNA TARYFA CELNA do Handlu Europejskiego.

Pozycja.	NAZWA TOWARÓW.

Wykaz towarów wchodowych.

DZIAŁ PIERWSZY.

Towary dozwolone do wchodu bez opłaty cła.

I. Artykuły żywności.

1. Zboże wszelkie, oprócz ryżu (poz. 46).
2. Ogrodowizny wszelkie świeże i suche nieprasowane (poz. 50), cykorja w liściach i korzeniach, w stanie surowym.
3. Anyż, kminek, badjan w łuskach i oczyszczony, kolender i gorczyca sucha, nieprzygotowana.
4. Rodzynki Koryncke.
5. Skórka cytrynowa, pomarańczowa, i od gorzkiej pomarańczy sucha, nie w cukrze; pomarańczowa solona i orzechy pomarańczowe (niedojrzałe suszone pomarańcze gorzkie).
6. Artykuły żywności, oddzielnie nie wymienione.

II. Materjały surowe i półsurowe.

7. Gliny używane przy budowlach albo fabrykach, oprócz oddzielnie wymienionych (poz. 108, punkt 2), alabaster i gips nie w wyrobie, kamień gipsowy, wapno, cement, puzzolan, tras, mydlik czyli talk, w kawałkach tłuczony, i kreda nieoczyszczona.
8. Kamienie wszelkie niedrogie, nie w wyrobie, mika (marienglas), kamienie przepuszczające wodę,

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Dnia 3 (15) stycznia.

Tym razem mamy pod ręką wiele i świeżego materjału do naszej sprawozdawczej z dziejów teatralnych kroniki.

Przedewszystkiem, pragniemy podzielić się z czytelnikami wrażeniem jakie sprawiło na nas wykonanie przez artystów włoskich i tutejszych, arcydzieła Rossiniego, ostatniej opery tego mistrza, koronującej laurami cały jego genjusz kompozytorski—danej podczas zeszło wtorkowego wieczoru na scenie wielkiego teatru.

Opera ta, przedstawiona p. t. „Carlo il temerario," od lat czterdziestu przebiega wszystkie znakomitsze sceny muzykalnego świata, wzniecając zawsze i wszędzie prawdziwy entuzjazm słuchaczy, zdziwionych szlachetnością i wysokim rzeczy można, bohaterskim nastrojem tej muzyki, którą już chyba sam tylko Rossini utworzyć był zdolny.

A jednak, ta właśnie najszczytniejsza partycja włoskiego maestra, tak zupełnie i stanowczo odróżnia się od wszystkich poprzednich kreacij jego genjuszu, tak odmienny ma charakter i instrumentacją, że nie spojrzawszy na afisz, nikt z muzykalnych słuchaczy nie domyśliłby się, że arcydzieło to pisał twórca Sewilskiego Cyrulika!

Powiadają, że Verdi, uniesiony wielkością tej partycji, wyrzekł, iż akt drugi sam Bóg dyktował Rossiniemu — my wierzymy, że wszystkie nieśmiertelne twory ducha ożywia myśl boża... lecz słuchając poraz pierwszy tej opery wykonanej w całości, inne nam znowu jeszcze napłynęły uwagi — mianowicie zaś ta, że z Rossiniego, równie jak z Mozarta, czerpali skarby muzyki wszyscy prawie najznakomitsi późniejsi od niego kompozytorowie. Nie ustrzegł się tego nawet potężny twórca „Hugonotów," gdy pisał sławną scenę „poświęcenia broni" w tej operze—chociaż nie dorasta ona ani wzniosłością myśli, ani ogromem kombinacji orkiestrowych podobnejże fazie mieszczącej się w drugim akcie ostatniego arcydzieła Rossiniego.

Lecz „Carlo il Temerario" należy do liczby kreacij, ocenionych, a raczej uczczonych już wszędzie i stanowczo. Publiczność warszawska, znała już dobrze nieporównaną uwerturę tej opery—grywaną bądź na koncertach, bądź przez orkiestry, teatru i Bilsego—słyszała nawet jej drugi akt, wykonany w przeszłym sezonie przez trupę włoską—nie potrzebuje więc ona dziennikarskich pochwał i rozbiorów. Zresztą w obec takiego arcydzieła, krytyk zamienia się w prostego wielbiciela tylko... Nie podobna nam wszakże powstrzymać się od uwielbienia tego niezrównanego tercetu na bas, baryton i tenor, który w akcie drugim wykonali tak doskonale pp. Bossi, Padilla i Carrion—jak niepodobna jest również nie schylić czoła przed ogromnym na męzkie głosy w tym akcie — nie zachwycić się uroczym duetem tenora z barytonem w akcie pierwszym i powstrzymać głębokie rozrzewnienie duszy w scenie odśpiewanej przez baryton i mezzo-soprano (p. Padilla i p. Benati) podczas trzeciego aktu. A cóż powiedzieć o kolosalnym finale drugiego aktu i w ogóle o ansemblach tej opery?.. Doprawdy, pióro pod wpływem tylu potężnych wrażeń gwałtem się z rąk wydziera i chciałoby zamienić się w jakiś cudowny instrument, ażeby wytłumaczyć czytelnikom przyczynę swego uwielbienia dla tej nieporównanej muzyki!

Lecz pomówmy cokolwiek o wykonaniu tej opery. Partję Matyldy śpiewała p. Ferrucci i wykonała ją bardzo starannie i pomyślnie, ku czemu i głos przyjemny, opatrzony metalicznem brzmieniem i prześliczna powierzchowność tej artystki, zarówno się przyczyniły. Druga śpiewaczka, p. Benatti, podrzędniejsze już mając zadanie—gdyż przedstawiała niewielką rolę męzką Wilhelma, syna Rudolfa — wywiązała się zeń jednak w sposób zadawalniający zupełnie. Oddawszy pierwszeństwo udziałowi „płci pięknej" i bardzo nawet—tym razem... powiemy następnie, że główna barytonowa partja Rudolfa, znalazła w p. Padilla wybornego przedstawiciela! Artysta ten rozporządzał umiejętnie obszernemi zasobami swojego głosu a w dramatycznej części roli okazał się utalentowanym aktorem. Nic dziwnego przeto, że sprawił silne na słuchaczach i widzach wrażenie. O panu Bossim i młodym tenorze Piazza, jak również o panu Borkowskim i reszcie podrzędniejszych partij,

Pozycja.	NAZWA TOWARÓW.

młyńskie, szwedzkie, osełki i płyty do toczenia, flizy wszelkie do wykładania schodów i posadzek, marmurowe stopnie i tumby (słupki), kamienie litograficzne, szyfer nie w wyrobie, oraz w tablicach i płytach do pokrywania dachów, krzemień w kawałkach, tłuczony i palony, piasek złoty i srebrny do zasypywania, szkło tłuczone.

Uwaga. Kamienie litograficzne z napisami lub rysunkami, ulegają przepisom Cenzury.

9. Kamienie drogie bez oprawy, perły prawdziwe w ziarnie i na nitkach, granaty, korale prawdziwe i sztuczne nie w wyrobie (w kawałkach nieobrobionych i nie przewierconych).
10. Kamienie sztuczne, naśladujące prawdziwe drogie kamienie, oraz sztuczne kompozycje do mozajki, i mozajki nie w oprawie.
11. Gagat, czyli ambra czarna, perłowa macica, szyldkret, bursztyn, piana morska nie w wyrobie, emalja w kawałkach lub proszku, oprócz błękitnej, którą należy przepuszczać podług poz. 118.
12. Potaż, perlasz, stafsfurtska sól potażowa (abraumsaltz) i chlorek wapienia w stanie nieoczyszczonym i oczyszczonym.
13. Siarka wszelka i kwiat siarkowy, oraz papier nasycony siarką.
14. Rudy metalowe i mineralne wszelkie, grafit czyli plompago, magnes i markasyt w rudzie i zarnie, oraz wszelkie metale nie w wyrobie, oddzielnie nie wymienione, zużel miedziany, żelazo w proszku, opiłki żelazne, proszek do bronzowania i t. p.
15. Węgiel kamienny, torfowy i drzewny, koks, torf, oraz filtry z węgla.

Uwaga. Węgiel kamienny i koks, przywożone przez Komory Królestwa Polskiego ulegają opłacie cła po ¼ kop. od puda.

16. Dziegieć wszelki drzewny, z węgla kamiennego i nafty, pozostały przy dystylacji z nafty olejów, do oświetlania; octan wapna, smoła drzewna płynna albo gęsta, smoły kopalne płynne i gęste (asfalt, wosk ziemny, naftagil i t. d.), oraz omel czyli smoła do łowienia ptaków.
17. Materje garbarskie, jako to: kora drzewna wszelka, bałamut czyli żołędzie dębowe, ekstrakty garbnikowe: catehu czyli sok japoński i kino.
18. Guano czyli gnój ptasi i inne do użyźniania gruntów materjały.
19. Towar leśny wszelki oddzielnie wymieniony.
20. Drzewo korkowe nie w wyrobie.
21. Szyszki do gręplowania.
22. Rośliny żyjące i zasuszone wszelkie: siano, słoma oczyszczona i nieoczyszczona, cebulki kwiatowe, kora, zioła, kwiaty, korzenie, nasiona (oprócz oddzielnie wymienionych) i wszelkie rośliny, części roślin i roślinne produkta, używane w medycynie.

Uwaga. Jagody rybia trutka (baccae Cocculli indici) zabronione są do przywozu.

23. Sok cytrynowy bez cukru, extrakt z igieł sosnowych (Fichtennadelextrakt), esencja do napoju majowego (Maitrank), zgęszczony sok lukrecjowy (succus Liquiritiae) czyli lukrecja i otręby migdałowe bez perfum.
24. Materjały włókniste roślinne dla fabryk, w stanie surowym.
    1) Bawełna surowa.
    2) Len i konopie nieczesane i czesane, pakuły lniane i konopne, wełna z igieł sosnowych, dżuta, nowozelandzki len, włos roślinny, konopie Manilskie, włókna pokrzywne i inne materjały roślinne zastępujące len i konopie surowe, i
25. Gałgany i szmaty wszelkie, obrzynki papierowe, tudzież papier bity (papier maché), carton pierre i masa papierowa nie w wyrobie.
26. Produkta zwierzęce, a mianowicie:
    1) Kość wszelka nie w wyrobie, surowa, palona i tarta, tudzież węgiel kościany.
    2) Rogi i wszelkie kopyta.
    3) Włos wszelki nie w wyrobie i pakiety wełniane.
    4) Puch kozi, puch i pióra, oprócz oddzielnie wymienionych.
    5) Skóry niewyprawne czyli skóry solone i suche wszelkie, prócz odnoszących się do pozycji o futrach (poz. 85), jako też skóra rybia wyprawna i okrawki skór surowych niewyprawnych.
    6) Wosk, parafina, stearyna, spermacel, tłuszcz rybi i wielorybi, łój bydlęcy i tran, tudzież masa woskowa do szczepienia drzew.
    7) Fiszbiny surowe nieoczyszczone.
    8) Pakułki jedwabne (bourre-de-soie) nieczesane, odpadki jedwabne wszelkie i kokony.
    9) Części zwierząt i zwierzęce produkta używane w medycynie i oddzielnie niewymienione.

(*d. a. n*)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) r. b., w ilości rsr. 4,586 kop. 90, Romanowi *Taszowskiemu*, właścicielowi m. Grabowiec, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,605 k. 67, Józefowi *Zaborowskiemu*, właścicielowi dóbr Dąbie, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Dąbie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,463 kop. 18, Ferdynandowi *Tyszce*, właścicielowi dóbr Dobaczewo B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Osiek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,452 kop. 20, Wilhelmowi *Malcz*, właścicielowi dóbr Domaniew, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Helenów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,854 kop. 68, Franciszkowi *Kamińskiemu*, właścicielowi dóbr Czernice-Borowe, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Chojnowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17 kop. 96, Stanisławowi *Pstrokońskiemu*, właścicielowi wsi Ryszelki, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Zadziw, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 5,269 kop. 93, Romanowi *Radolińskiemu*, właścicielowi dóbr Żerniki i Piątek mały, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Pamięcin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,694 kop. 50, Juljanowi *Kochanowskiemu*, właścicielowi dóbr Dobranowice i Poborowice, położonych w Gub. Kieleckiej, Powiecie Miechowskim Gminie Dobranowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,545 kop. 47, Kazimierzowi *Wydrychewiczowi*, właścicielowi m. Opole, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,790 kop. 89, Szpitalowi św. Wincentego w Lublinie, z dóbr Swidnik-wielki, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Tatary, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rs. 2,519 kop. 55, Antoniemu *Tarkowskiemu*, właścicielowi dóbr Rzewuski-Zawady, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Przesmyki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 19 kop. 60, Feliksowi *Kaczorowskiemu*, właścicielowi dóbr Pruchnowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Piotrków, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 8,248 kop. 82, Dominikowi *Urbańskiemu*, właścicielowi dóbr Nowogródek, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Ossówka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 1,347 kop. 78, Walentemu *Brudzińskiemu*, właścicielowi dóbr Niedźwiedź, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Ossówka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 1,670 k. 31, Wojciechowi *Zglinickiemu*, właścicielowi części wsi Budy Zglenickie, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Smoszewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 141 kop. 12, sukcesorom *Bromirskiej*, właścicielom wsi Budy-Osiek-Piaseczno, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Koziebrody, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,783 kop. 58, Wincentemu *Dobieckiemu*, właścicielowi miasta Grabowiec, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 185 kop. 38, sukcesorom Antoniego *Borkowskiego*, właścicielom wsi Murawy-Wielkie, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Krzynowłoga-mała, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,046 k. 92, małżonkom *Wituskim*, właścicielom dóbr Małyń, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie

---

wykonanych przez męzki personel tej opery, musimy wyrazić się najpochlebniej — każdy bowiem z wykonywających je artystów odpowiednio do skali swej działalności zasługiwał na to — lecz prawdziwem zdumieniem przejął nas, występujący w ogromnej, arcy trudnej tenorowej roli Arnolda, pan Carrion. Śpiewak ten, dziś jeszcze, pomimo tyloletniej pracy zadziwia słuchaczy zarówno potęgą i rozciągłością głosu jak znakomitą umiejętnością śpiewu; szczególniej też wysokie, najwyższe nawet nuty, wyrzucał on jeszcze z taką siłą jak gdyby one z młodzieńczej wydzierały się piersi. Obok tego, p. Carrion posiada śliczny *mezza-voce*, który w duecie z Matyldą, w drugim akcie, niemały sprawił efekt. Zresztą, tenor ten, nie jest podobno tak wiekowym, jak to z początku idąc za śladem pogłosek wyraziliśmy. P. Carrion bowiem, liczy sobie obecnie lat pięćdziesiąt, a w rolach ważniejszych zaczął występować nie dawniej jak przed 17 u laty — w roku 1851 podobno... Nie zaręczając za ścisłą prawdę tej chronologji, gotowi jesteśmy jednak wierzyć jej, nie tyle na słowo, ile na dźwięk głosu, którym artysta ten w roli Arnolda tak silnie jeszcze włada.

Dodać tu nadto winniśmy, że nie tylko orkiestra naszej opery, przez tak sprawne i pełne inteligencji wykonanie partycji „Il Carlo Tamerario" zasłużyła na rzetelną i gorącą pochwałę, lecz także i chóry, wyuczone tak doskonale pod dyrekcją p. Mellera, iż doznały niepraktykowanego zaszczytu przywołania ich przez zachwyconą publiczność. Takie uznanie należało się tem bardziej, zarówno orkiestrze jak chórom, iż tak wybornie spełnili powierzone im zadania po dwóch tylko próbach!

A teraz przejdziem na inne już całkiem pole, czyli z poetycznych wyżyn lirycznego dramatu zstąpimy do skromnej i wesołej Talji.

I tu znajdujem świeży dla pióra materjał, a dostarczyli go nam dwaj debiutanci, którzy jednego wieczoru i w jednej sztuce, występowali obok siebie na scenie Rozmaitości.

„Montjoye" jest to komedjo dramat, napisany z niepospolitym talentem—a charaktery doń wprowadzone dają artystom obszerne pole do rozwinięcia gry scenicznej w różnorodnym kierunku. Jednakże o samej sztuce, jako znanej już dobrze i ocenionej przez nas w czasie właściwym — mówić nie będziemy —jak również pominiemy obecnie i grę artystów, od dawna w niej występujących—idzie nam bowiem głównie i jedynie nawet o ocenienie zdolności dwóch debiutantów: pp. Leszczyńskiego i Kwiecińskiego, którzy spełnili tam role: pierwszy adwokata, Jerzego Sorrel'a, drugi młodego Rolanda, syna egoistycznego sceptyka—bankiera. Otóż p. Leszczyński, którego naturalnym darom i wielce obiecującej przyszłości w scenicznym zawodzie, oddaliśmy już świadectwo, zaraz po wystąpieniu tego artysty w roli Karola Moora— obecnie, ukazawszy się w kostjumie konwencjonalnym i w takimże charakterze — umocnił w nas toż samo przekonanie. Grał on swoją rolę starannie, zrozumiał gruntownie charakter Sorela i przeprowadził go konsekwentnie – a chociaż nie umiał jeszcze cieniować głosem rozmaitych odcieni dykcji, w scenach uczuciowych zwłaszcza, chociaż i w akcji jego widać jeszcze pewne niedostatki — przecież w ogóle wywiązał się szczęśliwie z powierzonego mu zadania i nawet obok Królikowskiego i Bakałowiczowej, tych dwóch pereł sceny tutejszej, potrafił zyskać sobie oklaski i sympatję widzów. I dziś jak pierwej utrzymujemy, że pan Leszczyński byłby dobrym i pożądanym dla sceny naszej nabytkiem. Co do pana Kwiecińskiego, temu już tak blizkie pokrewieństwo z sympatyczną, utalentowaną i nadobną śpiewaczką opery miejscowej — przygotowało życzliwe przyjęcie—chociaż wyznać należy, że i bez tego również, młody debiutant posiada obok naturalnych darów przyjemną powierzchowność, i widoczne usposobienie do scenicznego zawodu. Dziś wprawdzie, role w rodzaju „Rolanda" najkorzystniej przypadają do jego zdolności i intellektualnego rozwoju, lecz z czasem, gdy wiek i doświadczenie zmężnią i postać i umysł artysty, pan Kwieciński może się wyrobić na bardzo zdolnego, utalentowanego nawet aktora.

Podczas tego samego przedstawienia „Montjoye," zaszły pewne w obsadzeniu innych ról zmiany, i tak: p. Grzywiński, a rtysta wielce użyteczny i zdolny, zastąpił p. Ostrowskiego w roli starego kasjera Tiberge'a, a p. Chomiński, przewybornie pojął i odtworzył czarno-komiczny charakter pseudo jenerała peruwiańskiego, margrabiego Rio-Valez. *Al.*

Sieradzkim, Gminie Krokocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;— dodatkowo w ilości rs. 19 kop. 60, Annie *Feldtz*, właścicielce dóbr Kalinowiec, położonych w Guberi ji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Bądków, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 909 kop. 80, Salomonowi *Frenkel* i Jakóbowi *Pinzel*, właścicielom m. Władysławowa, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Konińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1 499 k. 88, Kapitule Krakowskiej, z dóbr Smyków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Potok, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;— w ilości rs. 1,945 kop. 93, Władysławowi *Goślinowskiemu*, właścicielowi miasta Skuiska, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,797 kop. 41, *Łępickim* i *Pieńkowskiemu*, właścicielom dóbr Smogorzewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Nasielsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,473 kop. 61, Siostrom Miłosierdzia i innym, właścicielom dóbr Wyrożęby-Podawce Kupały A., położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, Gminie Wyrożęby, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,065 kop. 17, Franciszkowi i Joannie *von Keudel*, właścicielom miasta Szaki, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Władysławowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 337 kop. 24, Adamowi *Włoczewskiemu*, właścicielowi części wsi Michowo A. C. D., położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Buchary, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 12,360 kop. 7, *Friedlenderowi*, *Busse* i *Zeligsonowi*, właścicielom wsi Brzeziny, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Brudno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 3,116 kop. 12, Ignacemu *Rzeszotarskiemu*, właścicielowi dóbr Pniewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Koziebrody, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 219 kop. 55, Norbertowi *Rościszewskiemu*, właścicielowi wsi Józefowo, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Brudzeń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,515 kop. 23, Konstantemu *Pieńkowskiemu*, właścicielowi dóbr Błędostowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Nasielsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 14,582 k. 65, Piotrowi *Zielińskiemu*, właścicielowi dóbr Mokry las, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrowskim, Gminie Komorowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 19 kop. 60, Wincentynie *Wodzińskiej*, właścicielce dóbr Służewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Służewo, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17,519 kop. 93, Michałowi *Gościmskiemu*, właścicielowi dóbr Młodojewo, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Młodojewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 20 kop. 58 dodatkowe, Józefowi *Modlińskiemu*, właścicielowi wsi Czaplin, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Sędzin, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 42 kop. 80, Kasie miasta Opatowca, z części miasta Opatowca Zawale, położonej w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, wysłane będzie do depozytu Banku Polskiego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

Według bardziej szczegółowych wiadomości o pierwszem posiedzeniu konferencji do załatwienia sporu turecko-greckiego, żądanie pełnomocnika greckiego było sformułowane w następujący, odpowiadający naprzód na wszelkie zarzuty sposób: „Chodzi tu o sprawę pomiędzy Turcją a Grecją. Zatem słusznem i naturalnem jest dopuścić oba mocarstwa z jednakowemi atrybucjami, albo oba wyłączyć. Turcja nie może być razem sędzią i stroną w własnej sprawie. Powiadano, że Porta przypuszczona została w charakterze mocarstwa uczestniczącego w paryzkim traktacie pokoju; lecz obecny spór nie ma żadnego związku z tym traktatem. Znów powiadano, że Turcji, jako wielkiemu mocarstwu przyznano to, co zostało odmówione Grecji. Ale w kwestji prawnej nic na tem nie zależy, iż jedno mocarstwo jest wielkie a drugie małe.” Pomimo że tak wyformułowane żądanie zdawało się bardzo słusznem, pełnomocnicy mocarstw, jak wiadomo, na poufnej naradzie nie uwzględnili go, a pełnomocnik grecki odwołał się po instrukcje do Aten, nie otrzymawszy zaś do zeszłego wtorku odpowiedzi, nie brał udziału w drugiem posiedzeniu. *La France*, która z początku sądziła, że konferencja będzie mogła prowadzić swe prace bez udziału pełnomocnika greckiego, ale w takim razie musiałaby ograniczyć się na zredagowaniu deklaracji zawierającej zasady prawa publicznego, do której prawdopodobnie przystąpiłyby Grecja i Turcja, następnie zmieniła swe zdanie, jak to widać z wczorajszego naszego telegramu. *Constitutionnel* z ubolewaniem wspomina o postępowaniu pełnomocnika greckiego, wynurza jednak nadzieję, że konferencja osiągnie swój cel. *Provinzial Corresp.* także mniema, iż konferencja w sposób zadawalniający załatwi istniejący spór. Czy jednak będzie ona dalej obradowała bez udziału pełnomocnika greckiego, na pewno nie wiadomo, wszelako według dzisiejszego naszego telegramu, „półurzędowe dzienniki paryzkie donoszą, że konferencja będzie dalej prowadziła swe prace nawet bez udziału p. Rangabe i sformułuje swój pogląd na spór turecko grecki. Tymczasem Porta zawiadomiła mocarstwa, że już warunki wydalenia greków z jej terytorjum zostały złagodzone, lecz zarazem oznajmiła, że nie może cofnąć, ani zawiesić postanowień dotyczących, niedopuszczania statków greckich do portów tureckich.

W Węgrzech, pomimo agitacji stronnictwa opozycyjnego i głośno przezeń wyrażanych nadziei, w większej części komitetów wyborczych wybrani zostali członkowie stronnictwa Deaka, którego zwycięztwo jest zapewnione. Do tego może przyczynił się zręczny manewr organów tego stronnictwa, które w ostatniej chwili wystąpiły ze skargami przeciwko Austrji, iż nie spełnia warunków pojednania. W Przedlitawji spodziewają się silnej walki parlamentarnej, gdyż z jednej strony w łonie gabinetu panuje rozdwojenie, a p. Giskra zagroził usunięciem się z niego, jeżeli rada ministerjalna nie zatwierdzi jego projektów liberalnych reform, z drugiej strony większość rady państwa, naprzód jest niezadowolona z przewidywanej, wywijającej się co do stanowiska Dalmacji odpowiedzi gabinetu na interpelację w tym przedmiocie.

W Hiszpanji manifest rządu tymczasowego stanowczo oświadczający się za monarchją, miał to następstwo, że progresiści w Madrycie odstrychnęli się od stronnictwa rządowego i przeszli na stronę republikanów; jeżeli na prowincji to samo nastąpi, to trudno będzie samej unji liberalnej otrzymać zwycięztwo na wyborach, kiedy będzie miała przeciwko sobie wszystkie inne stronnictwa. Wątpić wszelako można, aby progresiści, połączywszy się z republikanami, potrafili zbudować dla Hiszpanji co trwałego. Dotąd nie wiadomo, jakie stanowisko zajmie jenerał Prim, który uporczywie zachowuje milczenie w tym względzie. Progresiści zamierzają zaraz po zebraniu się kortezów, postawić Espartera na czele komisji wykonawczej, która ma zająć miejsce rządu tymczasowego.

Załatwienie sporu Anglji ze Stanami Zjednoczonemi co do sprawy statku *Alabama*, jeszcze bardzo jest odległe; prezydujący w komisji kongresu, której uchwalono przekazać tę sprawę, wbrew twierdzeniom dzienników, że komisja już w tej sprawie porozumiała się, przez pisma oznajmił, że sprawa ta urzędownie jeszcze do komisji nie nadeszła.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, *14 (2) stycznia. Nordd. Allg. Zng.* **oświadcza, iż kładzie koniec polemice przeciwko Austrji. Żaden interes nie mógłby skłonić północny związek niemiecki do życia z Austrją w nieprzyjaźni. Prusy żywią gorące życzenia o pomyślność Austrji.**

Paryż, *14 (2) stycznia.* **Półurzędowe dzienniki donoszą, że konferencja, nie zważając na nieobecność p. Rangabe, dalej będzie prowadziła swe prace i wyformułuje oświadczenie obejmujące pogląd konferencji na spór turecko-grecki.** *Patrie* **zapewnia, że król grecki robi przygotowania do ewentualnego udania się do Nauplji.**

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 9 stycznia (28 grudnia).* W Hercy (w Illirji) aresztowano patrjotów działających w duchu włoskim. *(Rus. Inw.)*

* *Paryż, 9 stycznia (28 grudnia).* Gazeta *Etendard* zaprzecza dziś wiadomościom o uzbrojeniach Rosji. Taż gazeta powiada, że od samego początku zajścia pomiędzy Turcją i Grecją, gabinet petersburgski działał stale w sposób pojednawczy, pokojowy. *(Tamże.)*

* *Paryż, 10 stycznia (29 grudnia).* Gazeta *Public* sądzi, że we wtorek, 12 stycznia (31 grudnia), odbędzie się ostatnie posiedzenie konferencji paryzkiej, albowiem projekt porozumienia dyplomatycznego został zawczasu ułożony. Reprezentant Grecji Rangabé przypuszczony był wczoraj do uczestniczenia w konferencji, bez wszelkich szczególnych uwag. Dziś odbyło się nieurzędowe zgromadzenie w przedmiocie konferencji, w którem wzięło udział kilku pełnomocników. Takież zgromadzenie odbędzie się jutro. *(Tamże.)*

* *Wiedeń, 13 (1) stycznia. Die Presse* donosi, że ze strony ruskiej doradzane jest w Atenach ustępstwo, że istnienie gabinetu Bulgarisa jest zagrożone i że Rangabé powołany zostanie prawdopodobnie do utworzenia nowego gabinetu.—*Morgenpost* donosi o otrzymaniu tu w poniedziałek depeszy od hr. Wimpfena, posła austrjackiego w Berlinie, w której powiedziano: Bismarck oświadczył, że usunięcie Beusta z zajmowanych przez niego urzędów, jest dla Prus niezbędne. Jeżeli Beust pozostanie na swem stanowisku, w takim razie Austrja musi być przygotowaną na stanowcze ze strony Prus wystąpienie. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 13 (1) stycznia.* Wiadomość podana dziś przez *Morgenpost*, jest, o ile ona dotyczy poufnego jakoby zwierzenia hr. Wimpfena z Berlina, całkiem zmyślona. *(Tamże.)*

* *Paryż, 12 stycznia (31 grudnia). Ajencja Havas* donosi: Dziś o godzinie 4 ej po południu odbędzie się drugie posiedzenie konferencji. Zapewniają, że mocarstwa postanowiły odbywać w dalszym ciągu konferencję w takim nawet razie, gdyby Grecja obstawała przy swem żądaniu. *(Tamże.)*

* *Paryż, 13 (1) stycznia. Journal officiel* potwierdza, że wczoraj odbyło się drugie posiedzenie konferencji, która odroczoną została następnie do czwartku.—*Constitutionnel* donosi, że drugie posiedzenie konferencji trwało od godziny 4¼ do 5-ej i ograniczyło się na odczytaniu i przyjęciu protokułu poprzedniego posiedzenia. Poseł grecki nie znajdował się na tem posiedzeniu. *Constitutionnel* wynurza ubolewanie z tego powodu, że rząd grecki, który zawiadomiony został jeszcze 2 go stycznia o stanowisku, jakie przyznane mu zostało na konferencji, i który przyrzekł uczestniczyć w niej, wywołał w ostatniej chwili trudności formalne. Pomimo to spodziewać się

należy, że konferencja osiągnie w końcu rezultat, jaki mocarstwa założyły sobie. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 11 stycznia* (*30 grudnia*). Dwie fregaty odpłynęły w sobotę do Volo, wioząc działa i amunicję dla armji w Tesalji. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Konstantynopol, 13 (1) stycznia.* Ze źródła wiarogodnego donoszą, że wielki wezyr, na zrobioną mu ze strony konferencji komunikację w przedmiocie zawieszenia środków przymusowych względem Grecji, odpowiedział, że co się tyczy środków wydalenia poddanych greckich, zaprowadzone już zostały zmiany, lecz że niemożebna jest zmiana w rozporządzeniach dotyczących statków greckich. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 (1) stycznia.* Dziś odbyli naradę wszyscy przewodniczący we frakcjach, z wyjątkiem przewodniczącego w stronnictwie postępowców. Forckenbeck prezydował. Obecnym był minister skarbu i osiągnięto porozumienie co do spornych punktów budżetu, między innemi co do kwestji sędziów dodatkowych i praw rodziny Sayn-Wittgenstein. Rząd przyzwala na uwolnienie od służby sędziów dodatkowych bez wyjątku, w nadziei, że postawiony zostanie z własnej inicjatywy izby wniosek w przedmiocie obsadzenia trzech posad radców. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 (1) stycznia. Prov. Cor.* pisze: Teraz, tak samo jak poprzednio, spodziewać się należy zadowalniającego załatwienia kwestji spornej zapomocą konferencji.—Rząd zgodzi się przy rozprawach ostatecznych na uchwały zapadłe przy naradach nad budżetem, pomimo iż sprzeciwiał się takowym. (*Tamże*).

* *Berlin, 13 (1) stycznia. Neue Preus Z* donosi, ze stan zdrowia hr. Goltza pogorszył się. (*Tamże*).

---

* (Towarzystwo opieki nad zwierzętami). Dnia 28 grudnia (9 stycznia) odbyło się w mieszkaniu prezesa warszawskiego oddziału ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami, jenerał-adjutanta Patkula, zgromadzenie członków-założycieli tego oddziału. Posiedzenie zagajone zostało przez oznajmienie prezesa o zadaniach towarzystwa, przyczem wyrażona została nadzieja, że towarzystwo, z powodu wysokiego celu będącego jego podstawą, znajdzie żywe współczucie we wszystkich wykształconych warstwach publiczności. Następnie odczytana była ustawa towarzystwa, i lista osób, które oznajmiły chęć być członkami. Po wybraniu członków rzeczywistych i urzędników zarządu, postanowiono: otworzyć zapisy dla osób pragnących zostać członkami, pierwsze zaś ogólne zgromadzenie zwołać w styczniu.

Prezes warszawskiego oddziału ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami, zaprasza pragnących zostać członkami towarzystwa, aby przysłali swe oświadczenia z dołączeniem rocznej opłaty za bilet członkowski, ***nie mniej trzech rubli***, lub jednorazowej ***trzydzieści rubli***, pod adresem prezesa oddziału jenerał-adjutanta Patkula (na Nowym Swiecie, w domu wydziału wojskowego) lub kasjera towarzystwa barona Brüninga (na Saskim placu, w domu sztabu okręgowego, niegdyś Skwarcowa). Przytem uprzejmie się uprasza, aby na oświadczeniach wyraźnie było wypisane imię własne, imię ojca i miejsce zamieszkania.

* (Kwestja teatru ruskiego). *Warsz. Dniew.* pisze: Otrzymaliśmy list następującej osnowy: „Szereg przedstawień amatorskich, danych w ostatnich czasach w klubie ruskim i zakończonych tak świetnie widowiskiem 11 (23) grudnia na korzyść ochrony Mikołajewskiej, musi obudzić pomimowoli kwestję niezbędności i ważności teatru ruskiego w Warszawie. Widzów nie zabraknie. Nie zważając na wysokie ceny (w pierwszych rzędach po 3 i 2 rs., w ostatnich zaś po 1 rs.), miejsca były zawsze rozchwytywane, i to na dwa lub trzy dni przed przedstawieniem. Widzów przeto nie zabraknie,—lecz czy będą działacze? Czy będą artyści-amatorzy, lub artyści z powołania,—na tem zależy kwestja. I gdzie wynaleźć środki dla uorganizowania towarzystwa artystów-amatorów, lub towarzystwa artystów z powołania? I kto ma dać inicjatywę w tej sprawie? Wszystko to są kwestje żywotne i ważne. Teatr ruski musi być w Warszawie, gdyż czeka nań i pragnie go towarzystwo ruskie. Gdzież miejsce dla niego, i gdzie, powtarzamy, artyści?... Powiadają, że organizuje się tu towarzystwo artystyczne, w zamiarze dawania ruskich przedstawień scenicznych; powiadają, że członkami tego towarzystwa mają być wszyscy, lub prawie wszyscy artyści amatorzy, którzy życzą sobie poświęcać teatrowi ruskiemu część wolnego czasu, jaki mają do swego rozporządzenia. Jest to cel wzniosły i szlachetny! Szkoda tylko, że towarzystwo to organizuje się tak długo i tak sekretnie. Czyżby nie można było podać do wiadomości powszechnej chociażby główne, zasadnicze podstawy towarzystwa artystycznego, ażeby zachęcić do tej sprawy jak największą liczbę osób? I czyż trudno uorganizować tu takie towarzystwo? Na to wszystko wielce pożądaną byłaby odpowiedź". (W każdym razie otwieramy chętnie szpalty naszej gazety dla wyjaśnienia tej kwestji, nad którą zastanawialiśmy się już tyle razy w naszym Dniewniku. *P. R.*).

* (Losowanie pożyczki premjowej). Ajencja telegraficzna Rudolfa Okręta otrzymała z Petersburga, pod 2 (14) stycznia, następującą wiadomość: Na odbytem losowaniu pożyczki premjowej 1-ej emisji wygrały:

Serja	8746	Nr.	30	rsr.	200,000
„	2190	„	23	„	75,000
„	2060	„	4	„	40,000
„	5874	„	4	„	25,000
„	14730	„	45		
„	4213	„	31	„	10,000
„	751	„	44		
„	13149	„	45		
„	14591	„	36		
„	6934	„	4	„	8,000
„	11178	„	7		
„	18588	„	50		
„	17699	„	5		
„	1034	„	16		
„	16590	„	48		
„	9500	„	38	„	5,000
„	2460	„	44		
„	4231	„	32		

* (Koncert). W dnia 7 (19) b. m., to jest we wtorek, o godzinie 8 wieczorem, danym będzie w resursie kupieckiej koncert, dla członków towarzystwa z familją i dla zaproszonych przez tychże gości, na który bilety wydawane będą w resursie w sobotę, poniedziałek i wtorek, od godziny 4 po południu do 8-ej wieczór. Program pomienionego koncertu, jest następujący: Drugie wielkie trio (op. 66 C-moll) na fortepjan, skrzypce i wiolonczelę, Mendelsohna-Bartholdy: a) Allegro energico a con fuco, b) Andante expressivo, c) Scherzo (wykonają pp. J. Wieniawski, Hornzel i Goebelt); Romans z op. „Prorok", Meyerbeera, odśpiewa panna W. D. (amatorka); a) Nocturno (op. 15 N. 2) i b) Tarantella (op. 43 As-dur), Chopina; c) Walc koncertowy (op. 3), J. Wieniawskiego (wyk. Wieniawski); Sonata na fortepjan i wiolonczelę (op. 48 D-dur), Rubinsteina: a) Allegro con moto, b) Allegretto, c) Finale (wykonają pp. J. Wieniawski i Ad. Herman); Kawatyna z opery „Faust", Gounoda (odśpiewa p. Mikulski); Rapsodja węgierska N. 2, Liszta (wyk. p. J. Wieniawski).

* (Ceny targowe produktów w Lublinie), podług *Kurjera Lubel.* z d. 28 grudnia (9 stycznia), w ciągu upłynionego tygodnia były: pszenicy korzec rs. 5 k. 37; żyta korzec rs. 4 k. 65; jęczmienia korzec rs. 4 k. 10; owsa korzec rs. 2 k. 90; grochu korzec rsr. 4 k. 25; kartofli rs. 1 k. 50; siana pud kop. 30; słomy pud kop. 25; okowity wiadro rs. 3; masła młodego funt k. 30; masła solonego funt k. 26; mleka garniec k. 20.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj*	rs. 1	kop.	9	*dziś*	rsr. 1	kop.	9.
Za frank	„	„ —	„	29	„	„ —	„	29.
Za złoty ren.	„	—	„	61	„	„ —	„	61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Książę Czarnogórski). *Golos* pisze: Książę Mikołaj I czarnogórski przybył do Petersburga 27 grudnia v. s., o godzinie 8-ej wieczorem, pociągiem nadzwyczajnym kolei warszawskiej. Książę stanął w wynajętym z polecenia rządu naszego domu p. Falkenhagena (dawniej Szypowa), koło mostu mikołajewskiego, gdzie postawiono wartę honorową. Na granicy ruskiej książę powitany został przez adjutanta Namiestnika Hrabiego Berga, a na stacji kolei w Petersburgu, w imieniu Najjaśniejszego Cesarza, przez fligiel-adjutanta Jego Cesarskiej Mości księcia Dołgorukowa, ze strony zaś kanclerza państwa, przez urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych, p. Tatyszczewa. Pierwszy wyjazd książę czarnogórski odbył dziś do katedry Izaaka, a w południe odwiedził kanclerza państwa księcia Gorczakowa. W orszaku księcia Mikołaja znajdują się: stryjeczny brat jego Jerzy Piotrowicz, wojewoda i senator Plamenac, pierwszy adjutant księcia Stanko Radonicz, dwaj oficerowie gwardji i doktór Werona, słowianin z Dalmacji.

* (Ofiary). Podług ***Rus. Inw.***, do własnej kancelarji Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej wpłynęło do 29 grudnia (10 stycznia) ofiar na korzyść mieszkańców niektórych gubernij, które ucierpiały od nieurodzaju, 1,819,898 rs. $17^3/_4$ k.

* (Zgon). W Petersburgu zmarł 30 grudnia (11 stycznia), o godzinie 6 min. 40 po południu, jenerał-gubernator kijowski, podolski i wołyński, jenerał-adjutant Aleksander syn Pawła Bezak.

* (Język ruski w kościołach katolickich). Z powodu opinji kolegjum rzymsko-katolickiego, co do przedstawienia byłego jenerał-gubernatora hr. Baranowa o potrzebie wygłaszania modlitw za panujący dom w języku ruskim w ruskich parafjach rzymsko-katolickich zachodniego kraju, *Wil. Wiest.* podaje co następuje: „Opinja ta, o ile nam wiadomo, oparta jest na przedstawieniu mohylewskiego rzymsko-katolickiego konsystorza i ściąga się szczególniej do tego, że modlitwa za Monarchę nie może być odprawiana w języku ruskim, a powinna odbywać się albo po łacinie albo po polsku, dla tego, że w wyznaniu rzymsko-katolickiem rosjan zachodnich przyjęte zostały przez papieża, jako języki narodowe, polski, litewski i łotyszki, a ponieważ język ruski nie był dotąd wcale używany w kościele rzymsko-katolickim, przeto, bez zatwierdzenia papieża, nie może być nadal używany, pod rygorem klątwy (sub poena excommunicationis). Wprowadzenie ruskiego języka do nabożeństwa rzymsko-katolickiego dla ruskich katolików stanowi obecnie jedną z najbardziej naglących potrzeb w zachodnim kraju, uznaną tak ze strony rządu jako też opinji publicznej, w imieniu jej reprezentantów. Dla wyjaśnienia więc wywołanej powyższą opinją konsystorza i kolegjum kwestji, odwołaliśmy się do pewnej osoby, znanej tu z wiadomości o bulach papiezkich i miejscowych postanowieniach kościelnych, z żądaniem wskazania nam w oryginale tych ustępów w bulach, na zasadzie których możnaby powziąść konkluzją o dopuszczeniu przez papieży tylko języka polskiego, litewskiego i łotyszkiego, z wyłączeniem ruskiego do nabożeństwa rzymsko-katolickiego, zwłaszcza że w opinji konsystorza i kolegjum nie przytoczono wyraźnego tekstu buli w zajmującym nas przedmiocie. Z udzielonych nam przez tęż osobę wiadomości, okazuje się, że język ruski nietylko nie jest wzbroniony w kościele rzymsko-katolickim, lecz przeciwnie, użycie go wprost nawet nakazane jest *przez papieży i miejscowe koncylja w praktyce religijnej katolików ruskich.* Następnie autor przytacza niektóre dowody na to, z powołaniem się na bulę i przytoczeniem właściwego tekstu."

* (Akt publiczny). *St. Pet. Wied.* piszą: d. 22 grudnia odbył się w akademji medyczno chirurgicznej w małej jej sali akt uroczysty. Zgromadzenie publiczności było nieliczne; pomiędzy damami znajdowała się sympatyczna śpiewaczka, p. Lucca, która w roku zeszłym przyjęła z chęcią udział w koncercie na dochód niedostatnich uczniów akademji. Sama ona upraszała listem prezesa akademji p. Naranowicza, aby mogła znajdować się na tym akcie i ofiarowała się należeć do koncertu i w tym roku na dochód biednych uczni. Akt rozpoczął się po wejściu do sali p. ministra wojny z kaplicy akademickiej, w której odprawiało się nabożeństwo. Podczas czytania sprawozdania sekretarza akademji, przybył najprzewielebniejszy Inocenty, metropolita moskiewski. Z liczby uczni, którzy ukończyli kurs nauk, pozostawiono przy akademji 8; dyplomy lekarzy otrzymało 65; złote medale uzyskało dwóch: pp. Woroszyłow i Sławiański. Nadto, dyplomy na złoty medal otrzymali: stypendystka ludu baszkirów, pani Barbara Kaszewarowa, i weterynarz Borodulin. Jak tylko sekretarz akademji wymienił nazwisko pani Kaszewarowej, w sali rozległy się głośne oklaski i okrzyki brawo. Uczniowie, którzy ukończyli kurs nauk, będąc powoływani przez sekretarza, występowali naprzód przy odgłesie muzyki, i odbierali dyplomy i medale z rąk najprzewielebniejszego metropolity. Po ukończeniu aktu, uczniowie obnieśli panią Kaszewarowę na krześle po sali; panią Lucca także poniesiono na krześle aż do karety. Pani Kaszewarowa pozostaje w charakterze lekarza na 3 lata przy instytucie położniczym, którego wysoką protektorką jest Wielka Księżna Helena Pawłowna.

* (Koncesja kolei żelaznej moskiewsko-smoleńskiej). ***Mosk. Wied.*** piszą, że 14 grudnia, zgromadzenie ziemskie gubernji moskiewskiej z najżywszym zapałem otrzymało wiadomość o udzieleniu koncesji na kolej żelazną moskiewsko-smoleńską i przesłało do ministra spraw wewnętrznych następujący telegram: „Zgromadzenie ziemskie gubernji moskiewskiej, na dzisiejszem posiedzeniu, z najżywszą radością otrzymało wiadomość o zapadłej Najwyższej decyzji względem niezwłocznego udzielenia koncesji na budowę kolei moskiewsko-smoleńskiej, i jednogłośnie postanowiło: upraszać j. w. pana, abyś złożył u stóp Jego Cesarskiej Mości najpoddaniejsze uczucia najgłębszej wdzięczności moskiewskiego ziemstwa.« Do składu urzędu gubernjalnego obrani zostali: prezesem D. Naumow (powtórnie), członkami A. Ilin (powtórnie), J. von Mengden, W. Leonow i W. Szlippe. Były członek P. Wasilczykow wymawiał się od wotowania, lecz na usilną prośbę zgromadzenia, ceniącego niezmordowaną jego czynność dla dobra ziemstwa w ciągu upłynionego trzechlecia, zgodził się przyjąć obowiązki piątego nadkompletnego członka honorowego, z prawem głosowania.

* (Tanie obiady w Grodnie). Miejscowa gazeta donosi, że z powodu panującej obecnie drożyzny, otwarte zostały w zakładzie dobroczynności tanie obiady dla biednych.

* (Poczta miejska w Charkowie). Gazeta miejscowa donosi, że z początkiem roku teraźniejszego, przy urzędzie pocztowym charkowskim otwarty zostaje wydział poczty miejskiej.

* (Wylew rzeki). *Gazeta guber. charkowska* pisze z Czugujewa, że skutkiem odwilży nastąpił wylew rzeki Dońca, i w wielu miejscach komunikacja czasowo przerwana została.

* (P. Hertzen) stanowczo zaprzestał wydawać swój „Kołokoł." Wiadomo, że od zeszłego roku pismo to zaczęło wychodzić w Genewie w języku francuzkim; ale takowe przekształcenie przedsiewzięte w celu zainteresowania Europy pismem, którem przestali zajmować się rosjanie, niedoprowadziło do niczego. „Kołokoł" w języku francuzkim mało miał powodzenia, tak samo jak w ruskim, i wydawcy zdecydowali się nareszcie zwinąć swój dziennik. Że taki właśnie jest powód zwinięcia „Kołokoła" wyznaje to p. Hertzen w liście swoim do p. Ogarewa, zamieszczonym na czele Nr. 14 i 15 swego pisma. List ten ciekawy jest i pouczający pod wielu względami, a *Gołos* przytacza z niego co następuje: Zawiadamiając swego przyjaciela i współwydawcę o zamiarze zwinięcia „Kołokoła" p. Hertzen pisze: „Ty wiesz, z jakim uporem nastawałem od r. 1864 na dalsze wydawanie „Kołokoła", lecz nabywszy nareszcie przekonanie, że istnienie jego staje się sztucznem, nie mogę kontynować; *duch pracy* opuścił mnie, i ja czuję się zupełnie niezdolnym aby platonicznie poruczać nasz „Kołokoł" jedynie dla przysłuchiwania się, jak dzwoni... Nie widzę powodów do zachowania „Kołokołowi" sztucznego istnienia umierającego. Za daleko zaszliśmy na naszej drodze, abyśmy mogli zawrócić nazad, ale niema też powodu iść dalej po ścieżce, która staje się niepodobną do przebycia. Bez stałych korespondencji z kraju (t. j. z Rosji), pismo wydawane za granicą staje się niemożliwem, traci wyraz społeczeności, jest jakby modlitewnikiem emigrantów, przeżuwaniem dawnych powodów do nieukontentowania, chronicznem przyliczaniem... Młode pokolenie postępuje swoją drogą — nie potrzebuje naszej rady. Nabyło już pełnoletności i wie o tem. Przed rokiem myślałem, że wydanie w języku francuzkim może zastąpić ruski „Kołokoł." To był błąd. Prawdziwe nasze powołanie nie zależy na opowiadaniu naszym sąsiadom o naszych mogiłach i naszych kolebkach, zwłaszcza że to bardzo mało ich interesuje..." Po takiem wyznaniu wydawcy, nie pozostaje nam nic do nadmienienia, jakkolwiek on zapowiada, że dzienniki ruskie zachwycać się będą zwinięciem „Kołokoła". P. Hertzen sam wydał wyrok na swój dziennik, a zarazem na swą czynność, jakkolwiek stara się usprawiedliwić ją szumnemi frazesami. Możemy tylko ubolewać nad jego zdaniem, że za daleko zaszedł na swej drodze aby mógł z niej zawrócić; zawrócić z fałszywej drogi nigdy nie jest zapóźno.

* (Pani Adelina Patti). *Journal de Saint-Petersbourg* donosi: W piątek, 27 grudnia (8 stycznia), przyjechała do Petersburga od tak dawna oczekiwana znakomita śpiewaczka Adelina Patti, która poślubiła niedawno margrabiego de Caux. Spodziewano się, że zajmie ona mieszkanie w Grand Hôtel, lecz stanęła ona w hotelu Demuth, którego właściciel, A. S. Woronin, przysposobił dla niej wspaniałe apartamenta. Wiemy z źródła niezawodnego, że wystąpi ona po raz pierwszy 2 (14) stycznia, w operze „Lunatyczka."

* (Zjawisko atmosferyczne). *Kijewlanin* donosi: dnia 17 (29) grudnia o god. 3¾ po południu, przy + 2 stopniach Réaumura, zgromadziły się nad Kijowem, w stronie południowo-zachodniej, gęste czarne chmury i rozległ się łoskot grzmotu przy silnej błyskawicy, przyczem w stronie północno-wschodniej ukazała się wspaniała tęcza. Łyskało się do godziny 7-ej wieczorem.

---

* (Kwestja wschodnia). Gazeta chorwacka *Nowi Pozor*, zbijając *efektowny*, jak powiada, artykuł Dra Polita, skierowany przeciw Rosji, powiada między innemi: „Rosja nie zawiniła wcale w kwestji wschodniej, i przyjemnie nam jest wypowiedzieć przy tej sposobności naszą myśl w kwestji tak ważnej. O kwestji wschodniej, w jej teraźniejszym kształcie, Rosja zaświadczyła swemi zwycięztwami i roztropnością dyplomatyczną. Jesteśmy głęboko przekonani, że kwestja ta rozstrzygnie się pomyślnie. Turcja sama przez się jest słaba; otoczona ona jest Grecją, Serbją i Rumunją, główne zadanie których zależy na tem, ażeby pokonać Turcję i odzyskać swoje kraje, odebrane im przemocą; pokładają w nich swe nadzieje uciemiężeni grecy, bulgarowie, bośniacy i hercegowinie." Dalej *Nowi Pozor* pisze: „Ponieważ Turcja uzbroiła się obecnie przeciw Grecji, przeto powinniśmy pytać się nie oto, czy Rosja jest gotowa, lecz o to, czy mi sami jesteśmi gotowi, czy gotowe są Serbja, Rumunja, Czarnogórze, Bulgarja i t. d.? Jak skoro nie zagraża nam niebezpieczeństwo, wnet dają się słyszeć głośne przechwałki, pełne zapału mowy o wielkości Serbji, o królestwie Duszana, o przeznaczeniu ludu serbskiego, o barbarzyństwie Rosji (!); lecz jak skoro nastaje czas do wielkich czynów, wówczas jesteśmy mali, tak, iż nawet nas nie widać, — i wówczas zwracamy się do Rosji... Omer-pasza stoi już na granicy Tessalji, a pomimo to, gdzież są oddziały kragujewackie, gdzie zuchy serbskie? Czyż oświadczyła Serbja głośno: rozwińmy sztandar Miłosza Obrenowicza, walczmy za krzyż św. i za świętą wolność?"—Następnie *Nowi Pozor* nadmienia: „Czy pała w nas ten ogień święty, który jest źródłem i sprawcą wszelkich wielkich czynów, wszelkiego szczęścia, dobra i piękna? Czemże dowiedliśmy Rosji, że może ona wystąpić śmiało w naszej obronie?"—Nareszcie *Nowi Pozor* zbija dowodzenia Dra Polita następującemi wyrazami: „Lud ruski ma swych patrjotów roztropnych i odważnych, którzy wiedzą i mogą powiedzieć, czego Rosja potrzebuje i co jest dla niej szkodliwem."

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 12 stycznia (31 grudnia). Gacetta de Madrid* ogłasza okólnik, rządu tymczasowego do wyborców, w którym powiedziano: Dziś kiedy naród hiszpański jest sędzią swojego losu i kiedy używa jak największej wolności, jakiej nigdy nie posiadał, rząd widzi się zmuszonym do wypowiedzenia na nowo słów dla powtórzenia poprzednich swoich oświadczeń i wyjaśnienia powodów, na których zakłada nadzieję, że reprezentanci wszechwładztwa narodowego pochwalą jego postępowania. Rząd zapewnia na zawsze swoje poszanowanie dla wszystkich opinij. Żądając pochwalenia przez kolegja wyborcze swojego postępowania, rząd przedstawia w celu uzyskania tej pochwały, spełnienie wszystkich swoich obietnic. Okólnik podawszy w przeglądzie te obietnice, tak powiada dalej co następuje: Rząd postanowił utrzymać pole wyborcze wolne od wszelkiego wpływu bękarciego, jak już przytłumił siłą sprawiedliwości i broni śmiałe próby zuchwalstwa. Rząd ubolewa głęboko nad brakiem energji większej części obywateli, którzy w obec mniemanych niebezpieczeństw opuszczają sprawę ojczyzny i sądzę, że powinni jej służyć tylko wtenczas, kiedy nie zagraża im żadne niebezpieczeństwo. Rząd odwołuje się do patrjotyzmu wszystkich obywateli. Niech wszyscy używają swoich praw; niech głosują wszyscy, kiedy pole wyborcze jest otwarte; niech protestują, gdy tego nie ma; niech nie dozwalają wobec zuchwałości burzycieli i nikczemności egoistów na sfałszowanie głosowania powszechnego. Niespodziana gwałtowność, z jaką były wypowiedziane niektóre idee, zmusza rząd do powtórzenia swoich, ażeby nie sądzono, że jakakolwiek okoliczność mogła zmniejszyć jego przekonania. Rząd pragnie szczerze, ażeby reprezentanci narodu wznieśli tron oparty na trwałości i prerogatywach naturalnych, który uniemożebni współzawodnictwa i ustali łatwo porządek,—tron, który stałby się jedyną i trwałą podporą naszej wolności. Okólnik ten podpisany został przez wszystkich ministrów. (*Cor. H. B.*)

* Większość stronnictwa demokratycznego i republikańskiego w Hiszpanji, zdaje się dopomagać obecnie życzeniu rządu tymczasowego i stronników formy monarchicznej. Myśl zgromadzenia przed urną wyborczą liberalnych wszystkich odcieni, progresistów, esparterzystów i t. d., porzuconą być miała przez komitet centralny republikański i wyborczy. Każdy odcień antimonarchicznego stronnictwa pracować będzie oddzielnie; tak przynajmniej mówi *Epoca*. Zachęceni swojem powodzeniem przy wyborach w Kadyksie, demokraci sądzą się być dość silnymi, iżby nie mieli liczyć sami na siebie. Nie chcą oni być oskarża ni o słabość, ani o usposobienie tranzakcji co do swoich idei. Gdyby monarchiści mogli korzystać z tej okazji dla zjednoczenia się, czyżby nie oddali w chwili głosowania pierwszej usługi półwyspowi? (*La Fr.*).

* Telegram z Madrytu z 12-go stycznia donosi o ogłoszeniu przez rząd tymczasowy manifestu wyborczego, przemawiającego energicznie za ustanowieniem w Hiszpanji władzy monarchicznej. To stanowcze oświadczenie się na korzyść monarchicznego programu wyborczego spowodowało już w Madrycie zbliżenie pomiędzy stronnictwem progresistowskiem i republikanami, i obawiać się należy, że manewr ten, w razie upowszechnienia się go w całym kraju, obali wszystkie dotychczasowe kombinacje i spowoduje w przyszłości ciężkie skutki. Jeżeli całe stronnictwo progresistowskie odpadnie od rządu tymczasowego, w takim razie „unja liberalna" pozostanie sama jedna w obec wszystkich innych stronnictw w kraju, tak iż witane z takim zapałem, na początku rewolucji, zlanie się wszystkich żywiołów liberalnych, pozostanie bez wszelkich rezultatów. Zauważyć należy, że „unja liberalna", z powodu potajemnego popierania rozmaitych kandydatur do tronu, które odrzucone zostały przez progresistów, przyczyniła się wielce do wywołania i zwiększenia tego rozdwojenia. Czy zaś wspólne działanie progresistów z republikanami przyniesie Hiszpanji jaki pożytek, przyszłość to okaże. Ważną przytem jest kwestja, jaką postawę marszałek Prim przybierze w obec tych manewrów. Jakkolwiek zapewniano w ostatnich czasach, że Prim sympatyzuje ze stronnictwem republikańskiem, pomimo to zdaje się, że nie chce on wyjść ze swej postawy pełnej tajemniczości, i że postanowił przeciwnie wytrwać w niej aż do chwili stosownej, w której okoliczności dadzą mu pewność powodzenia dla jego planów. Przyśpieszenie w wykryciu zamiarów Prima nastąpiłoby wówczas jedynie, gdyby go obrano do kortezów ustawodawczych i gdyby przyjął on ten wybór. Lecz nie należy zapominać o jednej okoliczności, zdolnej unicestwić wszelką tego rodzaju kombinację. Jeżeli progresiści, wspólnie z republikanami, przywiodą do skutku zamierzoną nominację marszałka Espartero na prezesa komisji wykonawczej, która ma, po zgromadzeniu się kortezów, zastąpić miejsce rządu tymczasowego, w takim razie marszałek Prim, pomimo wszelkich swoich stosunków osobistych, które nie są atoli nikomu dokładnie znane, nie zechce bezwątpienia odgrywać roli drugorzędnej. (*Nordd. A. Z.*).

Austrja i Ziemie Słowiańskie

* (Wychowanie publiczne). Kanclerz cesarstwa przedstawić zamierza wkrótce radzie państwa jak najobszerniejszy projekt o wychowaniu elementarnem w Austrji. Projekt ten ma uświęcić opiekę nad szkołami inspektorów i ajentów zamianowanych przez rząd, wychowanie obowiązkowe wszystkich dzieci, które zmuszone będą uczęszczać do szkoły do pewnego wieku, i wychowanie bezpłatne na jak najobszerniejszą skalę. (*La Fr.*)

* (Stronnictwo Deaka. — Sprawy wewnętrzne). *Wiedeń, 11 stycznia.* Zdaje się, że stronnictwo Deaka przewiduje groźne dla siebie niebezpieczeństwo, i że z tego powodu postanowiło dokonać mały zwrot, albowiem organa jego użalają się mocno od kilku dni na to, że Austrja nie wykonała warunków, pod któremi Węgry zgodziły się na pojednanie. Najważniejszym z tych warunków jest zaprowadzenie w Austrji regularnego życia konstytucyjnego; lecz natomiast widzimy tam cały szereg zajść narodowych i z dziedziny prawa państwowego, co służy za dowód, że teraźniejsza konstytucja austrjacka nie odpowiada bynajmniej celowi powszechnego zadowolenia ludów. W ustach organów Deaka, oświadczenia takie brzmią bardzo niepomyślnie, i nie jest to bynajmniej pociechą dla Austrji, że pisma ministerjalne cislitawskie odpowiadają na to, że w samych Węgrzech są także ludy i stronnictwa, które nie sympatyzują bynajmniej z teraźniejszą konstytucją węgierską.— O ile się zdaje, walka stronnictw z tej strony Litawy przybierze z otwarciem posiedzeń rady państwa większe jeszcze niż dotąd rozmiary. W samem ministerstwie wyszła na jaw wielka różnica w zdaniach co do rozmaitych projektów, mianowicie we względzie uregulowania stosunków wyznaniowych, i zapewniają nawet, że minister Giskra zagroził podaniem się do dymisji w razie, gdyby rada ministerjalna nie przystała na zaprowadzenie rozmaitych reform liberalnych. Dodać jeszcze do tego należy spodziewane zajście pomiędzy galicjanami i rządem. Oprócz tego, sposób nieokreślony, w jaki ministerstwo zamierza odpowiedzieć na interpelację rumunów w przedmiocie stosunku państwowego Dalmacji, wywoła bezwątpienia niezadowolenie ze strony większości, która trwa w wierności dla konstytucji. Widoki przeto na przyszłość nie są bynajmniej pocieszające, i z tego powodu trudno nawet mieć za złe pismom ministerjalnym, jeżeli zapomocą wiadomości niepokojących ze wschodu, usiłują one odwrócić uwagę publiczności od spraw wewnętrznych. (*Nordd. A. Z.*).

* (Położenie rzeczy w Galicji). Do *Wanderera* piszą ze Lwowa: „Położenie naszego kraju pod względem ekonomji narodowej, jest prawdziwie zastraszające dla tych, którzy znają je zblizka. Ostatnie zbiory zboża były mniej niż średnie, tak, iż włościanie zjedli już oddawna swe zapasy. Zaległości w podatkach doszły obecnie do nieznanej dotąd wysokości, skutkiem czego na porządku dziennym są sekwestracje, przyczem zabierają drobnym właścicielom gruntów nieraz aż do ostatniego ubrania i narzędzia rolniczego. W miarę wzrastania ubóstwa, zwiększa się także liczba przestępstw. Urzędowa *Gazeta lwowska* ogłasza codziennie cały szereg wiado-

mości o pożarach, pochodzących po większej części z podłożenia ognia. Więzienia tutejsze są do tego stopnia przepełnione, że polecono sądom na prowincji, ażeby powstrzymywały się z przysyłaniem tu przestępców, albowiem nie ma gdzie ich pomieścić."

Prusy i Niemcy

* (D z i w a c z n a w i a d o m o ś ć). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 13-go stycznia: „Prasa holenderska opowiada dziwną historję, która pochodzi niezawodnie z tej samej fabryki wiadomości kłamliwych, która usiłowała niedawno głosić o zamiarach anneksyjnych Prus od Petersburga aż do Amsterdamu. Podług tego opowiadania, jeden ze statków holenderskich zatrzymany został niedawno w pobliżu małego portu pruskiego (którego nazwisko nie jest podane) przez statek pruski, z wyraźnym zamiarem wyrządzenia mu krzywdy, pomimo poprzedniego upomnienia ze strony holenderskiej. Zaszła przytem wymiana wyrazów grubijańskich, w której atoli kapitan i podsternik holenderski nie brali z początku udziału, aż nareszcie jeden z majtków pruskich rzekł: „Prusy pochłonęły tylu książąt niemieckich i załatwią się także z Holandją!" Na to podsternik holenderski odpowiedział ze wściekłością: „Zagarniajcie sobie co chcecie, lecz co do Holandji, ramię wasze jest za krótkie!" Zaledwie statek holenderski wpłynął do portu, żardarmi zgłosili się na jego pokład i zawezwali kapitana i osadę przed sąd za obrazę wymierzoną przeciw rządowi pruskiemu. Zażądano tam od kapitana kaucji w wysokości 6,000 talarów, której ten atoli odmówił. Nie wiemy, ile jest prawdy w całem tem opowiadaniu. Lecz że mieści ono w sobie zmyślenie tendencyjne, o tem przekonać się można z pierwszego rzutu oka. (*Nordd. A. Z.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (U z b r o j e n i a). Korespondent gazety chorwackiej *Nowi Pozor* pisze między innemi. „O ile mogłem uważać podczas podróży, turcy przedsiębiorą czynne przygotowania w obec przyszłych wypadków. Mówiąc to, mam na myśli nie tylko Hercegowinę, lecz także Bośnję. Te dwa kraje stanowią jeden wilajet. Wszędzie stara broń jest naprawiana lub została już naprawioną, dla rozdania jej muzułmanom; pobór do wojska dokonywa się w całym wilajecie; z Rumelji i starej Serbji przyprowadzono tam także znaczną liczbę rekrutów. Komisja wojenna, złożona z Blum-paszy, rodem niemca, kajmakana Hafis-bega, dwóch kapitanów i dwóch poruczników, bada kraj dla wskazania punktów, które mają być ufortyfikowane lub bardziej bronione. Komisja ta gromadzi się codziennie pod prezydencją nowego komendanta Esat-paszy, który uczył się sztuki wojennej we Francji. Pierwsze zadanie zależeć będzie na ufortyfikowaniu linji pogranicznej serbsko-czarnogórskiej, a zatem wąwozu seńskiego i ujść rzeki Driny, od Zwornika wprost ku północy. Z tego rząd serbski mógłby przekonać się, jak błądzi w swoich kombinacjach, jeżeli ma nadzieję uzyskania Bośnji na drodze dyplomatycznej. Porta postanowiła widocznie skoncentrowćć w Bośnji najlepsze siły państwa. Obecnie nowi przyjaciele Serbji, madjarzy, starają się o to, ażeby w walce przeciw Serbji, przeciągnąć na stronę muzułmanów ludność katolicką".

Portugalja.

* (Z m i a n a g a b i n e t u). Portugalja przedstawia obecnie dość ciekawe zjawisko. Izba reprezentująca naród, znajduje się w opozycji z narodem reprezentowanym przez izbę. Reprezentacja narodowa nieprzyjazną jest dla ministerstwa. Ministrowie składają swoje teki królowi. Król przyjmuje ich dymisję. Naród przemawia prawie jednozgodnie wbrew izby wyborczej za utrzymaniem ministrów uwolnionych. Demonstracje sympatyczne w Lizbonie, w Oporto, głównych miastach królestwa świadczą o zaufaniu dla upadłego ministerstwa. We wszystkich warstwach społeczeństwa odzywa się głos nagany wymierzony przeciwko przewrotności izby i przeciwko lidze stronnictw. Na prośbę deputacji kupców o utrzymanie ministerstwa, król odpowiedział, iż działać będzie zgodnie z konstytucją. *Jornal de Comercio* powiada, że wszyscy domagają się rozwiązania izby. (*La Fr.).*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 3 (15) Stycznia.

K a l e n d a r z.

W sobotę, 4 (16) stycznia, — śśw. Marcelego pap. i Ottona męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 2; zach. o godz. 4 min. 20.

W niedzielę, 5 (17) stycznia, — *Imienia Jezus*; św. Antoniego opata.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 1; zach. o godz. 4 min. 21.

S t a n p o g o d y.

Dziś z rana — 3°0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	760.9	760 2
Termometr Reaum	— 2°0	— 1°4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno— 2°5, R Najmniejsze zimno — 0°8 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 11.

W i d o w i s k a

TEATR WIELKI.— *Jutro*, w sobotę, opera **Carlo il Temerario (Karol Śmiały)**, przez artystów włoskich; abonament N. 4 lit. A.— *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Otello**, przez artystów włoskich, było osób 900.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, komedja w 3 aktach, **Panna Mężatka**.—Osoby: Pułkownikowa—pani *Borawska;* Cecylja—pani *Palińska;* Adolf—p. *Swieszewski*; Major—d. *Królikowski*; Jakób lokaj pułkownikowej — p. *Szober*; Ignacy lokaj Adolfa—p. *Adler*; — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Piękność uderzająca**.—Osoby: Beaucresson kapitalista—p. *Damse*; Aniela jego żona— panna *Figarska*; Coradin, lokaj—p. *Chomiński;* Sylwja pokojówka— panna *Szczebrowska.* — *Jutro*, w sobotę, komedje **Drzemka pana Prospera; Indjana i Charlemagne.**

W SALI GMACHU WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI, na korzyść ubogich pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, dany będzie **Teatr Amatorski** *dziś*, w piątek, dnia 3 (13) b. m., i *w poniedziałek*, d. 6 (18) b. m.;— nowa i nieznana komedja w 1 akcie, z francuzkiego tłomaczona, **Na ulicy**,— nowa i nieznana komedja w 1 akcie, oryginalnie napisana p. Zofję Mellerową: **Niebezpieczne lekarstwo**, —komedja w 1 akcie, z francuzkiego tłomaczona, **Państwo Staruszkiewiczowie,—Za wasz grosz**, obraz z żywych osób przedstawiający czynności towarzystwa dobroczynności, podług pomysłu dyrektora Jasińskiego, układu p. Al. Lesser.—Zacznie się o godzinie 7 wieczorem.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR PRZY ULICY HRABIEGO BERGA — *Dziś*, w piątek, **Wielkie przedstawienie trupy Japończyków**.—Początek o godzinie 7-ej.—Cena miejsc o połowę zniżona.— *Jutro,* w sobotę, **Wielkie Przedstawienie**.— *W niedzielę, dwa nieodwołalnie* **ostatnie Przedstawienia**.— Początek 1-go o godz. 4-ej, a 2-go o godzinie 7.— Dzieci na pierwsze przedstawienie płacą połowę ceny na wszystkie miejsca.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera.*—Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno - spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *Codziennie* jest otwarty.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant książę *Radziwił*, z Terespola; jenerał-major *Wiggorst*, z Wilna; fligiel-adjutant *Ribeaupierre* i koniuszy dworu hrabia *Strogonow*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-adjutant książę *Radziwił*, tajny radca *Brien* i rzeczywiści radcowie stanu *Uruski* i *Przewłocki*, do Petersburga; fligiel-adjutant pułkownik *Tuczkow*, za granicę.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1482, wyjechało osób 1243;— koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 633, wyjechało osób 527;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 493, wyjechało osób 305; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób—;—oprócz tego przyjechało osób 1182, w tej liczbie z zagranicy 70, wyjechało osób 1228, w tej liczbie za granicę 72.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 2 (14) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Konstantynowicz w Dąbrowie, Danzigier w Radomiu, Srzednicki w Zamościu, Frischman w Białymstoku, Fyrdman w Górze, Sierpińska w Rabsztynie, Bracunig w Hermanowie, Paszyński w Łowiczu, Kaczorowski w Zamościu, Kutner w Strykowie, Naczelnik wojenny w Kursku, List bez adresu, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 13 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 1 i 2 (13 i 14) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 122, wyzdrowiało 70, umarło 14, pozostało 2086 (mężczyzn 1011, kobiet 1075), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 218, kobiet 211.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 5; razem 28;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan:* 6; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2; razem 21.

Ceny targowe.

dnia 2 (14) Stycznia 1869 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	4	6	7½	6	90
Żyto	8	40	5	2½	5	25
Jęczmień	7	44	4	20	4	65
Owies	5	12	3	—	3	20
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	80	1	5	1	12

Pud siana od kop. 33 — 37½ Pud słomy od kop. 20 — 23

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 457; Jęczmienia 343; Owsa 114 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 63 do rs. 2 kop. 69.

Garniec „ od rs. — kop. 87 do rs. — kop. 89.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 3 (15) Stycznia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		–	6	2
Dukaty Holenderskie nowe ważne	-	—	3	42½
Frydrychsdory Pruskie	–	–	—	
Pruski Kurant za 100 tal.		–	–	

PAPIERY. (bez wartości kuponu)

	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Obligi Skarbu za rs. 100	77	50	—	-
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	–		–	
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	101	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	-	-	50	75
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem	-	-	32	75
„ „ „ bez kuponu	-		26	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100	84	25	83	92
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	78	75	78	50
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	99	50		-
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	67	50	67	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	58			
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		–		-
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		–	–	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—		–	–
Metaliki Lutowe za rs. 100	87	50		—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	–	101	
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	—	—	100	75
„ „ „ 1866 „ 100	137	-	136	–
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125	—	-	118	75
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100	—	—	—	-
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę	63		62	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—		
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	67	-	66	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—			—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100	94	50	94	-
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol	—	—		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	-	85	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	108	52½	108	15
„	„ „	k. t.	-	-	108	
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.				-
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	164	25	163	50
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	9	—	
Paryż	300 Frank.	2 m.	88	50	–	—
Wiedeń	150 Zł. W. A	2 m.	91	50	-	-
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	25	99	—
„	„	k. t.	—	–		–
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	–	-
„	„ „ „	k. t.	—	—	-	

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. — k. 25⅝.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. — k. 50.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 2 (14) Stycznia 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Bankn Rosyjskiego		82⅞
Weksle na Warszawę		82¾
„ Peterburg 3 tygodn.		92
„ „ 3 miesięczny		90¾
„ Londyn 3		6 23⅛
„ Paryż 2		80⅝
„ Hamburg 2 „		150¼
„ Wiedeń 2 „		82⅝
Listy Zastawne 4%		65
Listy Likwidacyjne		56⅛
Obligacje Skarbowe 4%		6?½
Koleje Rosyjskie		82⅛
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		74⅞
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		67½
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		62
Nowa pożyczka premjowa 1-em		—
„ „ „ 2-em		116⅜
Żyto na targu „		53
dto „ dostawę		52½
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		120 20
„ Hamburg		89 60
„ Paryż		47 80
Pożyczka Narodowa		65
5% Metaliki		60
Akcje Banku Kredytowego		248 20
Z PARYZA.		
Renta 3%		69 80
Renta Włoska		53 90
Akcje Kredytu Ruchomego		273
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		92⅝

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 260. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Michała Laskowskiego. współwłaściciela sumy rsr. 19,470 na dobrach Prussy w Powiecie Rawskim położonych w dziale IV pod Nr. 22 wykazu zabezpieczonej i właściciela sumy rsr. 1,200 na nieruchomości w Warszawie Nr. 1461 w dziale IV pod Nr. 5 wykazu lokowanej. 2. Jakóba Kempner, właściciela kaucji rsr. 900, na współwłasności dóbr Gutkowiec w Okręgu Rawskim położonych, w dziale IV pod Nr. 12 wykazu zabezpieczonej. 3. Księdza Macieja Daneckiego, właściciela sumy rsr. 450, na dobrach Bolimów z Okręgu Łowickiego w dziale IV pod Nr. 40 wykazu zabezpieczonej. 4. Franciszka-Hipolita Jakubowskiego, właściciela sum: rsr. 194 kop. 98 i rsr. 48 kop. $74\frac{1}{8}$ na nieruchomości w Warszawie Nr. 2711, w dziale IV pod Nr. 2 wykazu zabezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 9 (21) Kwietnia 1869 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 60. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 1850 г. Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившагося въ 1868 году за границу въ Прусію, состоящаго подъ надзоромъ полиціи, жителя дер. Страшево, гмины Зелюнь Млавскаго Уѣзда, шляхтича Іосифа Маевскаго, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ въ шестинедѣльный срокъ. Въ случаѣ неявки Маевскаго въ назначенный срокъ, со дня настоящаго объявленія, будетъ поступлено съ нимъ согласно 340 и 341 ст Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Декабря 21 дня 1868 г.
Совѣтникъ, Вильскій.

N. D. 172. *Окружное Интендантское Управленіе.*

По неуспѣшности торга, произведеннаго 10 Декабря, въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа будетъ вновь произведенъ 13 Января 1869 г. рѣшительный торгъ, безъ переторжки на поставку четырехъ сотъ штукъ бѣлыхъ султановъ къ Гусарскимъ медвѣжьимъ шапкамъ, требующихся Варшавскому Интендантскому складу, для довольсвія войскъ по сроку 1869 г.

Торгъ будетъ произведенъ изустный, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій.

Въ обезпеченіе неустойки требуется залогу пятьнадцать процентовъ подрядной суммы. Этотъ залогъ долженъ заключаться, не иначе, какъ въ наличныхъ деньгахъ, билетахъ банковъ и другихъ денежныхъ знакахъ, къ принятію въ залогъ дозволенныхъ.

Срокъ поставки назначается одинъ, окончательный, пятьнадцатаго Февраля 1869 года.

Султаны должны соотвѣтствовать качествомъ утвержденному образцу и общему описанію о султанахъ на 1869 годъ.

Султаны должны быть поставлены въ Варшавскій Интендантскій складъ и пріемъ будетъ производиться чрезъ Варшавскую Пріемную Комисію. Вообще, подрядъ долженъ принять на точномъ основаніи условій, утвержденнымъ Военнымъ Совѣтомъ, на поставку Интендантскихъ вещей по сроку 1869 года.

Запечатанныя объявленія къ торгу не будутъ приниматься позже 11 часовъ утра назначеннаго для торга дня,

Утвержденіе торга будетъ зависѣть отъ Окружнаго Интенданта, если цѣна будетъ признана выгодною для казны.

Подрядныя условія желающіе могутъ читать въ Варшавскомъ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственное время.

Г. Варшава, 31 Декабря 1868 года.
Окружной Интендантъ.
Генералъ-Маіоръ, Хоменговскій.
Начальникъ Отдѣленія, Мяховъ.

N. D. 246. *Начальникъ Замостскаго Уѣзда.*

Такъ какъ по состоящимся законно торгамъ признанъ арендаторомъ Замостской городской касы дохода съ торговаго и ярмарчнаго сборовъ житель г. Замостья Мошко Клигеръ непредставилъ дополнительнаго въ обезпеченіе онаго дохода, залога и письменно отказался отъ содержанія онаго то въ силу утвержденныхъ на этотъ доходъ условіи, симъ объявляется, что въ присутствіи Замостскаго Уѣзднаго Управленія 27 Января (8 Февраля) 1869 г. въ 10 часовъ утра до 2 часовъ по полудни на рискъ несостоятельнаго арендатора Клигера, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, отъ свыше заявленной in plus онымъ же Клигеромъ суммы 855 р. 25 к. или меньшой согласно стоимости онаго дохода свободно соискателями въ объявленіяхъ предположенной, будутъ производиться публичныя торги на 3-лѣтное арендное содержаніе сказаннаго выше торговаго и ярмарчнаго дохода, начиная этотъ срокъ 1 (13) Января 1869 г. по 31 Декабря (12 Января) 1871/2 г.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны до производства торговъ внести въ одно изъ казначействъ или городскую касу залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части годовой арендной суммы то есть 85 р. 53 коп. сер. и квитанцію въ полученіи этихъ денегъ представить при объявленію составленномъ по указанной ниже формѣ. Наличныя же деньги въ залогъ при торгахъ принимаемы не будутъ.

Условія по этому откупу, могутъ быть разсмотриваемы въ Замостскомъ Уѣздномъ Управленіи во время служебныхъ занятіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.
(на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства).

Вслѣдствіе объявленія Начальника Замостскаго Уѣзда отъ 28 Декабря (9 Января) 1868/9 г. за N. 10351 объявляю, что я ниже подписавшійся, желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Замостской городской касы съ торговаго и ярмарчнаго сборовъ по установленному тарифу на время съ 1 (13) Января 1869 года по 31 Декабря (12 Января) 1872 г. за годичную сумму . . . руб. . . . коп. (написать прописью) принимая безусловно всѣ установленныя по сему откупу условія квитанцію) такого то казначейства въ принятіи залога въ количествѣ 85 руб. 53 коп. при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ если торги за мною неостанутся возвращенъ былъ по принадлежности

Постоянное мое жительство въ N. . . . писано въ N . . . числа N. . . . мѣсяца N. . . . . 1869 г.

Подписать имя и фамилію четко.

Г. Замостье, 26 Дек. (7 Января) 1868/9 г.
Начальникъ Уѣзда,
Маіоръ, Эзерскій.

N. D. 174. *Кольское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 9 Декабря с. г. за N. 27805/13642 будетъ производиться въ д. Гай Кольскаго Уѣзда въ канцеляріи Лѣснаго Управленія, Января 17 (29) дня 1869 г. въ 11 часовъ утра, въ присутствіи Старшаго Надлѣсничаго, аукціонный торгъ (in plus) на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г., отдѣльно участками, а именно:

а) Осове, I округа N. 15 лѣсосѣки, начиная съ оцѣночной суммы 1,654 руб. 38 коп.

б) Кейше, III округа, N. 14 лѣсосѣки, начиная съ оцѣночной суммы 1,396 руб. 62 коп.

Каждый желающій торговать обязанъ имѣть при себѣ залогъ, соотвѣтствующій $\frac{1}{10}$ части стоимости лѣса, выставленнаго на аукціонный торгъ.

О другихъ условіяхъ той продажи ежедневно кромѣ дней праздничныхъ, въ установленные для занятія часы, можно узнать въ Кольскомъ Лѣсномъ Управленіи, а мѣстная лѣсная стража укажетъ желающимъ, лѣсъ выставленный въ продажу.

дер. Гай, Декабря 19 (31) дня 1869 г.
Старшій Надлѣсничій, Садовскій.

N. D. 245. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Grójeckiego.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że na satysfakcją zaległości Skarbowych odbywać się będą licytacje na sprzedaż zajętych w tym celu ruchomości, a mianowicie:

W dniu 16 (28) Stycznia 1869 r. w Czwartek o godzinie 12 w południe na rynku w mieście Grójcu ruchomości zajęte w dobrach Gośniewice, to jest 4 konie cugowe, zaprzęgi, powóz, bryczka, fortepian, dwa garnitury mebli, szafy, lustra i t. p. sprzęty.

W dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r. w Czwartek o godzinie 12 we dworze dóbr Stamirowice, powóz, 5 koni cugowych, zaprzęgi, fortepian i dwa garnitury mebli machonionych.

W dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r. w Piątek o godz. 12 w południe na rynku miasta Mogielnicy z dóbr Ługowice i Ślepowola 400 owiec, 45 korcy pszenicy, 15 korcy żyta, 200 korcy kartofli i powóz.

W. Czerwiński.

N. D. *258. Закрочимское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 13 (25), 14 (26) и 15 (27) Января 1869 г., въ 11 часовъ утра, въ усадьбѣ Подлѣснаго Коссевской Стражи въ дер. Коссево, будутъ производиться публичные изустные торги, на продажу изъ здѣшняго лѣсничества буроломнаго лѣса, находящагося во второмъ округѣ участка Коссево, количествомъ 315 штукъ, оцѣненныхъ въ 75 р. 52 к. сереб., означенный лѣсъ, будетъ продаваться мелкими партіями, то есть отъ пяти до десяти штукъ въ одинъ разъ, начиная торги съ оцѣночной суммы.

Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны прибыть въ означенный выше срокъ, въ канцелярію Подлѣснаго Коссевской Стражи, въ деревни Коссево, съ залогомъ $\frac{1}{10}$ части суммы установленной къ торгамъ.

Подробныя условія настоящей продажи, могутъ быть пересмотриваемы ежедневно въ Закрочимскомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Щиперно, въ служебное время.

въ д. Щиперно, Декабря 19 (31) 1868 г.
Старшій Лѣсничій, Щиперскій.

N. D. 267. *Луковское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія, Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 12 Іюля 1868 г. за N. 2036, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 16 (28) числа Января мѣсяца 1869 г., въ 12 часовъ полудня въ канцеляріи Луковскаго Лѣснаго Управленія въ деревни Ягодно, Гмины Домбѣ, въ присутсвіи состоящаго при Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія, Ревизора Грилича и Надлѣснаго Луковскаго Лѣсничества, будутъ производиться въ третьемъ срокѣ гласные публичные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1867 и 1868 годовъ, отдѣльно лѣсосѣками въ участкахъ и начиная отъ слѣдующихъ на 20% процентовъ пониженныхъ суммъ:

Въ участкѣ Мырха въ I округѣ, лѣсос. N. 2, до сумму 114 руб. $78\frac{1}{2}$ коп.

Лѣсосѣкъ N. 3, до суммы 106 руб. $48\frac{1}{2}$ коп.

Въ участ. Яга, въ I окр., лѣс. N. 1, до суммы 271 р. 14 к.

Въ участ. Кржывыйборъ, въ I окр. лѣс. N. 1, до суммы 854 р. 84 к.

Въ участ. Кржывыйборъ, въ I окр., лѣс. N. 2, до суммы 269 р. $43\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Глупѣгоры, III окр., 1—8 въ IV, лѣс. N. 1, до суммы 488 р. $86\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Глупѣгоры, III окр. 1—8 въ IV, лѣс. N. 2, до суммы 137 р. $81\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Жлобы, III окр отъ 1—3, до суммы 392 р. $59\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Жлобы въ I окр. лѣсос. N. 1, до суммы 179 р. $34\frac{1}{2}$ к.

Въ участ Майданъ въ I окр., лѣсос. N. 1, до суммы 267 р. $23\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Майданъ въ I окр. лѣсос. N. 2, до суммы 189 р. 67 к.

Въ участ. Топоръ въ I округѣ, лѣс. N. 1, до суммы 209 р. $56\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Варкочь въ II окр. отъ 1—3, до суммы 169 р. 75 к.

Въ участ. Жджары, въ IV окр., лѣс N. 2—3, до суммы 1,701 р. $99\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Жджары въ IV окр., лѣс. N. 4, до суммы 324 р $60\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Жджары въ IV окр. лѣс. N. 5, до суммы 190 р. $73\frac{1}{2}$ к.

Въ участ. Ямельникъ въ I окр., лѣс. N. 2, до суммы 124 р. 25 к.

Итого 5,993 руб. 11 коп.

Тотъ только изъ торговщиковъ допущенъ быть можетъ къ торгамъ, кто прежде торговъ уплатитъ въ Луковскую лѣсную касу или въ другое какое либо казенное казначейство, залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части стоимости лѣсу предположенной къ торгамъ, наличными деньгами, кредитными билетами или другими процентными казенными бумагами. Неудерживающіеся при торгахъ получатъ назадъ уплоченный ими залогъ. Что же касается залоговъ покупщиковъ, то сіи залоги, при подписи покупщиками торговаго протокола дополнены до $\frac{1}{10}$ части общей торговой суммы, будутъ хранены въ казначействѣ обыкновеннымъ порядкомъ, до времени исполненія контрактныхъ условій. Торговыя и контрактныя условія, могутъ быть разсмотрѣны желающими ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Луковскаго Лѣснаго Управленія.

дер. Ягодно, Декабря 10 дня 1868 г.
Надлѣсничій, Знатовичъ.

N. D. 262. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Stycznia r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w kancelarji Szpitala tutejszego, głośna licytacja in minus na dostawę nafty do oświetlenia gmachu i sal tegoż Szpitala w ciągu r. 1869.

O warunkach licytacyjnych, dowiedzieć się można w kancelarji szpitala codziennie w zwykłych godzinach biórowych.

Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1869 r.

N. D. 254 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Benjamina Zelmana Lebensoldt handlującego w Warszawie pod Nr. 1083 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Artura Bardzkiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,185 z procentem 6% od dnia 11 (23) Maja 1867 roku liczącym się i kosztów od Michała Strzałkowskiego właściciela nieruchomości Nr. 208 i 2585 położonej, zaś pod Nr. 2585 w Warszawie zamieszkałego, protokułem Wincentego Ruszczykowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie daty 5 (17) Sierpnia 1868 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚCI,

Nr. 208 i 2585 w Warszawie przy ulicy Brzozowej i Bugaj położone, jedną posesją o dwóch frontach Numerami jak wyżej od ulicy Brzozowej Nr. 208, a od ulicy Bugaj Nr. 2585 oznaczoną, stanowiące, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I, zostające. w Cyrkule policyjnym pierwszym, administracyjnym pierwszym i drugim, w gminie Magistratu miasta Warszawy na gruncie dziedzicznym położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała Strzałkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 1294 obejmujące.

Na gruncie tej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy o piwnicach, drewniany, na podmurowaniu, w części gontami a w części blachą kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Przystawka drewniana blachą kryta.
3. Parkan drewniany z desek, w środku którego:
4. Brama wjezdna dwuskrzydłowa z furtką pojedynczą, drewniane.
5. Budynek drewniany gontami kryty, na komórki i kloaki przeznaczony.
6. Przystawka drewniana w części tynkowana, deskami kryta.
7. Przystawka drewniana gontami kryta.
8. Podwórko kamieniem polnym brukowane.
9. Kamienica masiv murowana o piwnicach, parterze, trzech piętrach i facjatce, dachówką holenderkę kryta, dwa kominy murowane mająca.

Oprócz właściciela, mieszkających lokatorów jest 17, w akcie zajęcia z imion i nazwisk, oraz jaką cenę najmu uiszczają wyrażonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N-rem 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I-go, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, do rąk jego własnych.
2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 12 (24) Sierpnia 1868 r.

Wniesiono do ksiąg wieczystych nieruchomości powyższych w Warszawie w dniu 17 (29) Sierpnia 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 18 (30) Października 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Artur Bardzki, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1868 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Października i 15 (27) Listopada 1868 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości pod Nr. 208 i 2585 w Warszawie położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem z d. 15 (27) Listopada 1868 r., termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 17 (29) Stycznia 1869 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I-ym pod Nr. 549.

Licytacja w terminie tym zacznie się od sumy rs. 2,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1868/9 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 255.

W zastosowaniu się do art. 739 K. P. S. i w skutek poświadczenia Pisarza Trybunału w Lublinie, iż Józef Wołowski Patron tegoż Trybunału, nabywca na publicznej licytacji folwarku emfiteutycznego Ponigwoda, do własności kasy ekonomicznej miasta Gubernjalnego Lublina należącego, a raczej prawa wieczystej dzierżawy tegoż folwarku poprzednio Teodorowi Hercler służącego, nie złożył deklaracji dla kogo nabycie uczynił i niedopełnił warunków pod jakiemi sprzedaż prawa wieczystej dzierżawy w drodze subhastacyjnej w dniu 9 (21) Sierpnia 1868 r. nastąpiła, na żądanie Stanisława Samuela Streibel w Lublinie zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne w Lublinie u Franciszka Styczyńskiego Patrona Trybunału obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,800 w listach zastawnych, z dopłatą różnicy kursu i z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. zalegającym. od Teodora Hercler należnej, wystawione jest na sprzedaż przymusową, w drodze relicytacji, przeciwko nabywcy Józefowi Wołowskiemu popierać się mającej, prawo wieczystej dzierżawy folwarku emfiteutycznego Ponigwoda, do własności kasy ekonomicznej miasta Gubernjalnego Lublina należącego, przy rogatkach miasta Lublina Tatarskie zwanych położonego, do jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie należącego, ogólnej przestrzeni około morgów nowopolskich 247 prętów 231 obejmującego, w czem mieści się pod ogrodami warzywnemi i owocowemi około morgów 5 prętów 140, pod gruntami ornemi około morgów 188, prętów 279 w kontrawersie w gruntach ornych z probostwem Świętego Mikołaja około morgów 5 prętów 33, pod łąkami klasy drugiej morgów 25 prętów 289, pod pastwiskami około morgów 14 prętów 20, pod nieużytkami, drogami i granicami około morgów 6 prętów 68. pod zabudowaniami około morga 1 prętów 102, włościan żadnych niema, grunt w ogóle pszenny gliniasty klasy drugiej, według aktu zajęcia przez Komornika Szymańskiego w dniach 10 (22) i 12 (24) Stycznia 1868 r. dopełnionego, budowle tak dworskie, jak ekonomiczne są dostateczne.

Relicytacja nastąpi według zbioru objaśnień i warunków pierwszej przedaży w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1868 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie złożonych, które u tegoż Pisarza i Patrona relicytacją popierającego przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży nastąpi w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń.

Franciszek Styczyński.
Patron Tryb. Cyw. w Lublinie.

Po odbyciu w powyższym dniu pierwszej publikacji warunków, druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 16 (28 Stycznia 1869 r. o godzinie 10 rano, na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Licytacja rozpocznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku na pierwszej licytacji ofiarowanego, czyli od sumy 4,000 rsr.

Franciszek Styczyński, Patron.

N. D. *259. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, że w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1869 r. o godzinie 3 po południu, przed W-ym Józefem Borgonim Sędzią Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w pałacu przy ulicy Jozefina w Kaliszu, odbędzie się przygotowawcze przysądzenie dóbr Ziemskich Złotkowy z przyległościami, w Okręgu i Powiecie Konińskim Gubernji Kaliskiej położonych, bez inwentarzy, w stanie jak się obecnie znajdują.

Dobra te należą do współwłasności Zofii Byszewskiej panny pełnoletniej w Warszawie pod Nr. 758 zamieszkałej, Feliksa i Joanny nieletnich Byszewskich, których główną opiekunką jest ich matka Julja z Podczaskich Byszewska wdowa w Warszawie pod Nr. 758, a przydanym opiekunem Antoni Komierowski obywatel w Osowscy, zaś opiekunem ad hoc Józef Wojewódzki obywatel w Kaliszu mieszkający. wszyscy mający zamieszkanie prawne u Rajmunda Masłowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu i przez tegoż Patrona bronieni, oraz Eleonory Byszewskiej panny pełnoletniej w Warszawie pod Nr. 758 zamieszkałej, za pośrednictwem podpisanego Patrona sprzedaż popierające.

Sprzedaż powyższa wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu daty 25 Kwietnia (7 Maja) 1868 r. w drodze działów postanowiona, nastąpi pod warunkami w 11 (23) Grudnia 1868 r. ogłoszonemi i w biórze Pisarza Trybunału złożonemi.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 23.200.

Taksa w roku 1860 sporządzona i warunki sprzedaży, mogą być przejrzane w biórze Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Kalisz d. 19 (31) Grudnia 1868 r.

H. Grodziecki.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. *184. Судъ Простой Полиціи III Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ симъ Іосифа Ласковскаго, католическаго вѣроисповѣданія, 33 лѣтъ отъ роду, послѣдно за дворника дома № 1304 служащаго, чтобы въ теченіи 30 дней отъ дня этаго объявленія, явился въ здѣшній Судъ, или увѣдомилъ гдѣ проживаетъ, подъ рыгоромъ закона.

Варшава дня 19 (31) Декабря 1868 г.

Подсудокъ, Дзяшковскій.

* * *

Wzywa Józefa Laskowskiego, katolika, lat 33 liczącego, ostatnio za stróża w domu Nr. 1304 służącego, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, lub o teraźniejszym swym pobycie doniósł, a to pod rygorem prawa.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1868 r.

Podsędek, Dziaszkowski.

N. D. *186. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ Кельмана Домбротъ, 27 лѣтъ отъ роду, еврея, шорника, жителя деревни Черный-Лесъ гмины Конты, Гурно-Кальварыйскаго Уѣзда, въ настоящее время неизвѣстнаго по пребыванію, дабы непременно въ теченіи 30 дней, считая со дня объявленія, въ здѣшній Судъ явился по собственному дѣлу, ибо въ противномъ случаѣ, приняты будетъ противъ нему болѣе строгіе мѣры.

Варшава дня 17 (29) Декабря 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Kielmana Dombrot, lat 27, starozakonnego, rymarza, mieszkańca wsi Czarny las, gminy Kąty, powiatu Gorno-Kalwaryjskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu tutejszego, w sprawie własnej zgłosił się, bowiem w przeciwnym razie, przedsięwzięte będą przeciw niemu środki prawne.

Warszawa d. 17 (29, Grudnia 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. *187. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Октября 19 (31) дня 1868 г. найденная на улицѣ въ болѣзненномъ состояніи, неизвѣстная по фамилии женщина, около 60 лѣтъ имѣющая, роста средняго, одѣтая въ платье въ красные цвѣтки, и въ сѣрый кафтанъ, того же числа померла въ госпиталѣ Младенца Іисуса, потому проситъ всякаго, кто знаетъ о фамиліи и происхожденій упомянутой женщины, явиться въ Судъ въ возможной скорости, для изложенія по сему дѣлу своихъ показаній.

Варшава дня 17 (29) Декабря 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

W dniu 19 (31) Października 1868 r. znaleziona na ulicy w stanie chorobliwym kobieta niewiadomego nazwiska i pochodzenia około 60 lat wieku licząca, wzrostu średniego, ubrana w suknię w kwiatki czerwone i w kaftan szary na wacie, która będąc odwiezioną na kuracją do Szpitala Dzieciątka Jezus tegoż dnia zmarła. Wzywa przeto każdego, ktoby wiedział o nazwisku i pochodzeniu rzeczonej kobiety, aby się zgłosił do Sądu tutejszego, w czasie jak najkrótszym, celem udzielenia potrzebnych wyjaśnień.

Warszawa dnia 17 (29) Grudnia 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *195. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Предлагаетъ Казимиру Чачковскому, 39 лѣтнему, католику, кузнечнему подмастерью проживавшему въ деревнѣ Зомбкахъ, гминѣ Ваверъ Варшавскаго Уѣзда, нынѣ состоящему въ безвѣстномъ отсутствіи, прибыть въ теченіи 30 дней со дня напечатанія сего объяленія въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, подъ опасеніемъ позлѣдствій постановленныхъ законовъ.

Варшава дня 25 Нояб. (7 Декаб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Kazimierza Czaczkowskiego, lat 39 liczącego, katolika, bezżennego, czeladnika kowalskiego, poprzednio we wsi Ząbkach, gminie Wawer, powiecie Warszawskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 od dnia wydrukowania tego ogłoszenia przybył do tutejszego Sądu z okazji własnej sprawy, pod skutkami prawa.

Warszawa d. 25 List. (7 Grud.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. *196. Судъ Простой Полиціи III. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Обявляетъ, что на исхотъ Марта мѣсяца с. г. отобраны Варшавскою потиціею, Казимиру Рокашевскому серебвянные часы съ золотою цѣпочкою, собственности которыхъ Рокашевскій доказать не можетъ, и по этому Судъ призываетъ истильнаго владѣльца, дабы въ теченіи однаго мѣсяца со дня того обявленія, явился въ Судъ для полученія своей собственности, ибо по истеченіи сего времени, часы съ цѣпочкою, будутъ проданы въ пользу казны.

Варшава 29 Ноября (11 Декабря) 1868 г.

Подсудокъ, Дзяшковскій.

* * *

Zawiadamia, że w końcu Marca r. b. policja odebrała Kazimierzowi Rokaszewskiemu zegarek srebrny ze złotą dewizką, z którego posiadania Rokaszewski wylegitymować się nie umie. Wzywa się przeto właściciela, iżby w ciągu miesiąca od daty tego ogłoszenia, po odbiór zegarka zgłosil się, po upływie bowiem tego czasu, takowy na rzecz Skarbu spieniężonym będzie.

Warszawa d. 29 List. (11 Grud.) 1868 r.

Podsędek, Dziaszkowski.

N. D. 193. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Павла Езерскаго, прежде проживавшаго въ домѣ N. 2602/3 въ Варшавѣ, нынѣ неизвѣстнаго по мѣстопребыванію, дабы въ теченіе 30 дней явился въ здѣшній Судъ для здѣланія показаній по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Варшава, 27 Ноября (9 Декабря) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Zapozywa Pawła Jezierskiego, ostatnio pod Nr. 2602/3 w Warszawie zamieszkałego, a obecnie niewiadomego z pobytu, aby najdalej w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego celem złożenia tłomaczenia we własnej sprawie, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 27 Listop. (9 Grud.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 194. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Зофію урожденвую Маркевичь Лясоту, дочь Матѳея и Елисавети супруговъ Маркевичовъ, произходящую изъ деревни Пржигода которая въ 1864 г. вступила въ супружество въ г. Кѣльце съ отставномъ солдатомъ Войтехомъ Лясотою, дабы въ продолженіи 30 дней со времени сего объявленія въ здѣшній Судъ явилась.

Варшава, 18 (30) Ноября 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья.
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Zofję z domu Markiewicz Lasotę córkę Macieja i Elżbiety małżonków Markiewiczów, pochodzącą ze wsi Przygoda, która w roku 1864 weszła w związki małżeńskie w mieście Kielcach z dymisjonowanym żołnierzem Wojciechem Lasotą, iżby w przeciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu tutejszego zgłosiła się.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. *183. Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

На основаніи ст. 576 уложенія о наказаніяхъ увѣдомляетъ симъ, что Шлома Ерлихъ, житель г. Краснобрада, Замостскаго уѣзда, за недозволенное врачеваніе, приговоромъ Люблинскаго Уголовнаго Суда на II-й и послѣдней инстанціи 23 Сентября (5 Октября) 1868 г. состоявшимся приговоренъ судебной отвѣтственности, съ отданіемъ его подъ двулѣтній полицейскій надзоръ.

Г. Яновъ, 24 Дек. (5 Янв.) 1868/9 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Na zasadzie art. 576 K. K. G. i P. uwiadamia, że Szloma Erlich mieszkaniec miasta Krasnobroda w Powiecie Zamojskim, za niedozwolone wykonywanie sztuki lekarskiej, wyrokiem Sądu Kryminalnego w Lublinie w II-ej i ostatniej Instancji na dniu 23 Września (5 Października) 1868 r. zapadłym, skazanym został na odpowiednią karę i dwuletni dozór policyjny.

Janów d. 24 Grud. (5 Stycznia) 1868/9 r.

Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 295.

KALENDARZ ILLUSTROWANY

wydany nakładem

Jana Jaworskiego,

od lat 5-ciu wychodzący, opuścił prasę drukarską **na rok 1869** w 30 arkuszach ścisłego druku z **65** drzeworytami w tekście.

Cały kalendarz rozpada się na 4 części, a mianowicie: Kościelną i Astronomiczną, Rzeczy bieżących, literacką i informacyjno-statystyczną.

Część rzeczy bieżących, obejmuje kronikę roczną i 19 przeglądów sprawozdawczych z różnych gałęzi wiedzy ludzkiej w ciągu roku 1867 i 1868 spełnionych jako fakta.

Wyliczymy nazwiska literatów, którzy przyjęli udział we współpracownictwie w tem wydawnictwie, a mianowicie: Skimborowicz Hipolit, Wołody Skiba, Józef Sporny, Bełcikowski Adam, Gerson Wojciech, Adam i Władysław Wiśliccy, Franciszek Tegazzo, Wincenty Niewiadomski, N. Milkuszyc, Faustyn Cengler, Zygmunt Dobieszewski, Wincenty Korotyński, Oskar Kolberg, Franciszek Krupiński, Jan Chęciński, Zygmunt Gawarecki, L. Kraszewski, Teofil Nowosielski, Wincenty Pol, Lucjan Paprocki, Franciszek Gumowski, Mieczyński Adam i inni.

Częścią artystyczną kierował Tegazzo, Informacyjno-statystyczną Aleksander Makowiecki.

Skład Główny w drukarni **Jana Jaworskiego,** *przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415,* oprócz Składu Głównego u Wydawcy, sprzedaje się we wszystkich Księgarniach i Składach materjałów piśmiennych po **Rsr. 1 za egzemplarz.**

N. D. 132.

АДВОКАТЪ по дѣламъ юридическимъ Росиійской Имперіи, жительствующій по улицѣ Хмѣльной въ домѣ подъ N. 1260с. квартиры N. 11, принимаетъ разнаго рода дѣла къ производству на свой счетъ.—Онъ около 16 сего Января, отправится въ губерніи: Кіевскую, Подольскую и Волынскую съ цѣлью покупки и продажи порученныхъ ему недвижимыхъ имѣній. (19352).

N. D. 122.

44 Włók czyli 660 Dziesiatyn

BORU SOSNOWEGO,

odległego od miasta Kalisza werst 19, od m. Błaszek werst 10, jest **do sprzedania.**

Bliższe wiademości o stanie lasu, cenie jego i innych warunkach, powzięte być mogą w każdym czasie od **F. Przedpelskiego** Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Kaliszu. 2—19472

N. D. 297. Na Bindudzie nad Pilicą, leżą z lasów dóbr Nowomieskich, w zimę bieżącą spuszczono 2,000 sztuk silnych i bardzo silnych budulców około 50 kóp desek od 1 do 4 cali grubości na tartaku rzniętych,

i 1,800 sztuk obrabianych belek, na które kupców zaprasza.

Teodorowo pod Nowem-miastem nad Pilicą w Grudniu 1868 r.

Nakunst, Nadleśniczy.

N. D. 251. Następujące **trzy prima weksle,** żyrowane na zlecenie Em. Lohnstojn et Comp. **zaginęły. Ostrzegam** zatem, aby nikt takowych **nie nabywał,** bo stosowne kroki u akceptantów **poczynione zostały.**

1. Na rubli srebrem **400,** wystawiony w mieście Łodzi dnia 11 Sierpnia 1868 r., trasowany przez Edwarda Hentschel w mieście Łodzi na własne zlecenie, a akceptowany przez B. Kaffehaus, zaś płatny u M. Spielrejn w Warszawie dnia 10 Listopada roku 1868.

2. Na rubli **465 kop. 83,** wystawiony w Łodzi dnia 11 Sierpnia 1868 r., trasowany przez B. Kaffehaus. na zlecenie Edwarda Hentschel na M. Spielerajn w Warszawie, płatny dnia 20 Listopada 1868 r.

3. Na rubli **286 kop. 94,** wystawiony w Rydze d. 28 Sierpnia 1868 r. na miesięcy trzy, trasowany przez M. S. Rubinstejn na własne zlecenie, akceptowany przez S. M. Abełmann, a żyrowany przez M. S. Rubinstejna, na zlecenie Edwarda Hentschel.

Wincenty Grobicki, Mecenas.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.